



PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 23/2014/77-e

Wydanie specjalne

MUNDIAL 2014

Mistrzostwa świata w piłce nożnej...

...międzynarodowy turniej piłkarski, w którym biorą udział reprezentacje narodowe federacji należących do FIFA. Pierwsze mistrzostwa odbyły się w 1930 roku w Urugwaju. Od tego czasu odbywały się co cztery lata, z wyjątkiem 1942 i 1946 roku, z powodu II Wojny Światowej.

Współcześnie w turnieju występują 32. reprezentacje rywalizujące o tytuł na terenie kraju (lub krajów) organizującego mistrzostwa w czasie około miesiąca. Ta faza rozgrywek nazywana jest finałami mistrzostw. Z kolei faza eliminacji, mająca miejsce w czasie trzech lat poprzedzających turniej, wyłania drużyny, które wraz z gospodarzem (lub gospodarzami) wystąpią na mistrzostwach.

30. listopada 1872 roku odbył się pierwszy piłkarski mecz międzynarodowy. Reprezentacja Anglii zremisowała 0:0 ze Szkocją w spotkaniu towarzyskim rozegranym w Glasgow. W 1884 roku odbył się pierwszy turniej międzynarodowy. Rozegrano wówczas pierwszą edycję British Home Championship.

W tamtych czasach w piłkę nożną w ogóle nie grano poza granicami Wielkiej Brytanii. W 1900 i 1904 roku piłka nożna była jedną z demonstracyjnych dyscyplin na letnich igrzyskach olimpijskich.



Reprezentacja Wielkiej Brytanii, która

zwyciężyła w pierwszym oficjalnym turnieju piłki nożnej rozegranym na Igrzyskach Olimpijskich w Sztokholmie.

Po założeniu FIFA w 1904 roku, organizacja zorganizowała dwa lata później w Szwajcarii międzynarodowy turniej piłkarski. Rozgrywki okazały się jednak niepowodzeniem. W 1908 roku piłka nożna stała się oficjalną konkurencją letnich igrzysk olimpijskich. Federacja angielska podjęła się organizacji zawodów, które przeznaczone były dla amatorskich zawodników. Mimo to, piłka nożna była wówczas uważana bardziej za sport pokazowy niż za prawdziwą rywalizację. Złoty medal zdobyła Wielka Brytania.

W 1909 roku Sir Thomas Lipton zorganizował w Turynie turniej piłkarski Sir Thomas Lipton Trophy przeznaczony dla klubów reprezentujących swój kraj. Wzięły w nich udział zespoły z Włoch, Niemiec oraz Szwajcarii. Zaproszono również przedstawiciela The Football Association, jednak związek odmówił uczestnictwa w turnieju. Zamiast tego zespół West Auckland FC z hrabstwa Durham reprezentował Anglię i wygrał zarówno pierwszą, jak i drugą edycję turnieju.

W 1914 roku FIFA uznała turniej olimpijski za „mistrzostwa świata amatorów” i podjęła się organizacji tych rozgrywek. Na Igrzyskach Olimpijskich w 1920 roku rozegrano pierwszy turniej, w którym udział wzięły reprezentacje z różnych kontynentów. Uczestnikami było trzynaście zespołów z Europy oraz Egipt. Reprezentacja Urugwaju wygrała następne turnieje w 1924 i 1928 roku.

Dzięki dużej popularności rozgrywek piłkarskich podczas Igrzysk Olimpijskich, FIFA wraz z przewodniczącym Julesem Rimetem dążyła do zorganizowania własnych rozgrywek mistrzowskich poza zmaganiem olimpijskimi. Wśród chętnych państw do organizacji mistrzostw świata były: Węgry, Włochy, Holandia, Hiszpania oraz Szwecja. 28. maja 1928 r., kongres FIFA w Amsterdamie zdecydował o rozegraniu pierwszych Mistrzostw Świata organizowanych w 1930 r. Podczas kolejnego kongresu w 1929 roku w Barcelonie, organizację mistrzostw świata powierzono Urugwajowi. Jednym z powodów tego kroku były obchody stulecia niepodległości tego państwa, właśnie w tym roku. Oprócz tego, drużyna Urugwaju była niezaprzeczalnie jedną z silniejszych w tamtych czasach, po wywalczeniu złotych medali w rozgrywkach piłkarskich na Igrzyskach w latach 1924 i 1928. Poza tym, związek piłkarski Urugwaju wyraził chęć pokrycia kosztów podróży i zakwaterowania dla wszystkich drużyn. Ewentualne zyski miałyby zostać równo podzielone. Wybór Urugwaju, dla zaproszonych drużyn z Europy, oznaczał długą, prawie dwumiesięczną podróż statkiem na drugi kontynent. Oprócz tego w tamtym czasie, w światowej gospodarce panował kryzys ekonomiczny. Do ostatniej chwili wydawało się, że żadna z drużyn europejskich nie zdecyduje się wziąć udziału w rozgrywkach. Tylko dzięki zabiegom Rimeta, udało się nakłonić drużyny Belgii, Francji, Rumunii oraz Jugosławii do wzięcia udziału w mistrzostwach. Poza tym w mistrzostwach uczestniczyło siedem drużyn z Ameryki Południowej i dwie z Ameryki Północnej. W sumie, (łącznie z Europą) było to trzynaście państw, które wystawiły swoje reprezentacje.

Na dwa lata przed inauguracją mistrzostw świata w 1930 roku, wprowadzone w życie przepisy przewidywały uhonorowanie zwycięskiej drużyny pucharem. O wykonanie złotego trofeum poproszono wówczas francuskiego rzeźbiarza Abela Lafleur. Puchar miał postać złotej statuetki o wysokości 32. centymetrów i wadze 3,8 kg. Statuetka wyobrażała starożytną skrzydlatą boginię zwycięstwa Nike, poniżej znajdował się napis „*Coupe du Monde de Football*”, w 1946 r. uzupełniony dopiskiem „*Coupe Jules Rimet*”. W boczne ścianki kwadratowej podstawy rzeźby wstawione były cztery złote tabliczki, po jednej na każdej ścianie, na których wygrawerowane były nazwy zwycięskich reprezentacji od 1930 do 1970 r. W tych latach *Złota Nike* była przyznawana zwycięzcy mistrzostw świata.

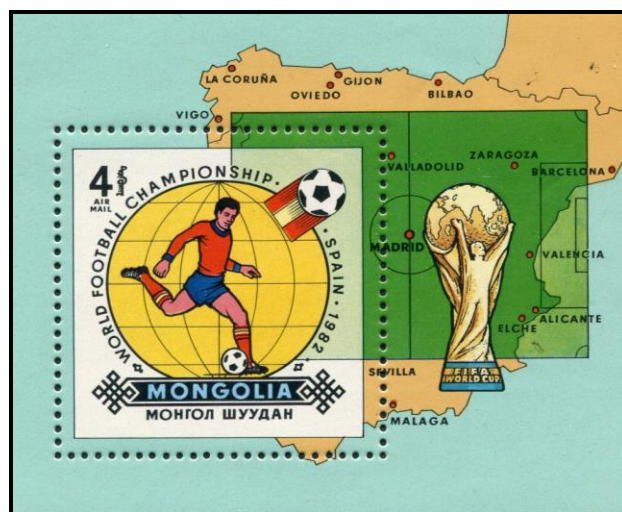


Złota Nike

Podczas II Wojny Światowej włoski wiceprzewodniczący FIFA Ottorino Barassi przechowywał statuetkę pod swoim łóżkiem w pudełku po butach, chroniąc ją w ten sposób przed okupantami i kradzieżą. W 1966 roku trofeum zostało skradzione z wystawy w Londynie, ale zostało odzyskane. W 1970, po trzecim triumfie reprezentacji Brazylii, zgodnie z regulaminem, trofeum przeszło na własność Brazylijskiej Federacji Piłki Nożnej. Puchar został jednak powtórnie skradziony w 1983 r.

Nowy puchar, znany jako *Puchar Świata FIFA*, został zaprojektowany przed mistrzostwami w 1974 roku. Eksperti FIFA z siedmiu krajów świata oceniali 53 przedstawione modele, ostateczne decydując się na projekt włoskiego autora Silvio Gazzaniga. Nowy Puchar Świata ma 36 cm wysokości, wyprodukowany został z litego 18.-karatowego złota i waży 6,175 kg. Podstawa zawiera dwie warstwy metali półszlachetnych, natomiast w dolnej części pucharu wyryto rok i nazwę każdego zwycięzcy Mistrzostw Świata od 1974 roku. Nagroda ta nie jest przyznawana nowemu zwycięzcy na stałe. Zdobywcy Pucharu Świata zachowują trofeum do następnego turnieju. Wtedy otrzymują złożoną replikę, zamiast czystego, oryginalnego złota.

Puchar Świata FIFA





Jules Rimet



– francuski działacz sportowy, twórca idei piłkarskich mistrzostw świata. Ufundował pierwszy puchar świata, który został w 1946 roku nazwany jego imieniem, a sam zyskał przydomek „Ojca piłkarskich mistrzostw świata”. W latach 1921-1954 był przewodniczącym FIFA, a w 1954 – po odejściu ze stanowiska – został honorowym przewodniczącym tej organizacji. Był także przewodniczącym francuskiego Narodowego Komitetu Sportu w latach 1932-1947 oraz założycielem klubu piłkarskiego Red Star Saint-Ouen.



– międzynarodowa organizacja pozarządowa zrzeszająca 209 narodowych federacji piłki nożnej (185 krajów, 2 nieuznawane państwa, 9 autonomii i 13 terytoriów zależnych). Oprócz reprezentacji w piłce nożnej mężczyzn istnieje jeszcze 178 reprezentacji w piłce nożnej kobiet.

FIFA organizuje światowe rozgrywki piłkarskie (turnieje olimpijskie, mistrzostwa świata kobiet i mężczyzn oraz grup młodzieżowych) oraz ustala przepisy gry w piłkę nożną. Organizacja ta utrzymuje się z 90 procent ze sprzedaży biletów na MŚ. Organizacja ta przeznacza pieniądze z Programu Pomocy Finansowej na rozwój techniczny w grze, rozwój futbolu młodzieżowego oraz medycynę sportową także i na fundusz dla ubogich krajowych federacji piłkarskich.

FIFA została założona w Paryżu 21. maja 1904 roku przez reprezentantów: Francji, Belgii, Danii, Holandii, Szwecji, Szwajcarii, hiszpańskiego klubu Madrid CF, Niemcy zrzeszyli się za pośrednictwem telegramu.

Na pierwszym kongresie FIFA (1904 r.) prezydentem został wybrany Robert Guérin. 14. kwietnia 1905 r. Komitet Wykonawczy przyłączył do FIFA Anglię. Był to duży sukces nowej organizacji. Drugi kongres odbył się również w Paryżu (10.– 12. czerwca 1905 r.). Do federacji przyłączyły się Włochy, Węgry, Austria, Finlandia, Norwegia, Luksemburg. Na tym kongresie zaproponowano rozegranie międzynarodowych mistrzostw. Turniej zamierzano przeprowadzić w Szwajcarii. Jednak do ostatniego dnia składania zgłoszeń (31. sierpnia 1905) nie wpłynęła żadna oferta.

Na kolejnych kongresach ustalono, że odbędą się pierwsze mistrzostwa świata w piłce nożnej. Gospodarz miał zostać wybrany spośród krajów: Węgry, Włochy, Holandia, Hiszpania, Szwecja i Urugwaj. Największe szanse miał Urugwaj, który był dwukrotnym mistrzem olimpijskim, a w roku 1930 obchodził 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Kongres w Barcelonie w 1929 r. zdecydował o tym, że Urugwaj będzie organizatorem I Mistrzostw Świata w piłce nożnej.

Prezydenci FIFA

1904–1906 – Robert Guérin 

1906–1918 – Daniel Burley Woolfall 

1921–1954 – Jules Rimet  – mianowany Honorowym Prezydentem FIFA 21 czerwca 1954

1954–1955 – Rodolphe William Seeldrayers 

1955–1961 – Arthur Drewry 

1961–1974 – Sir Stanley Rous  – mianowany Honorowym Prezydentem FIFA 11. czerwca 1974

1974–1998 – João Havelange  – mianowany Honorowym Prezydentem FIFA 8. czerwca 1998

od 1998 – Sepp Blatter 

FINALIŚCI Mistrzostw Świata

Rok	Organizator	Zwycięzca	Wynik	2. miejsce
1930	 Urugwaj	 Urugwaj	4–2	 Argentyna
1934	 Włochy	 Włochy	2–1 (dogr.)	 Czechosłowacja
1938	 Francja	 Włochy	4–2	 Węgry
1950	 Brazylia	 Urugwaj	2:1	 Brazylia
1954	 Szwajcaria	 RFN	3–2	 Węgry
1958	 Szwecja	 Brazylia	5–2	 Szwecja
1962	 Chile	 Brazylia	3–1	 Czechosłowacja
1966	 Anglia	 Anglia	4–2 (dogr.)	 RFN
1970	 Meksyk	 Brazylia	4–1	 Włochy
1974	 RFN	 RFN	2–1	 Holandia
1978	 Argentyna	 Argentyna	3–1 (dogr.)	 Holandia
1982	 Hiszpania	 Włochy	3–1	 RFN
1986	 Meksyk	 Argentyna	3–2	 RFN
1990	 Włochy	 RFN	1–0	 Argentyna
1994	 Stany Zjednoczone	 Brazylia	0–0 (dogr.) (3–2 karne)	 Włochy
1998	 Francja	 Francja	3–0	 Brazylia
2002	 Korea Południowa  Japonia	 Brazylia	2–0	 Niemcy
2006	 Niemcy	 Włochy	(karne)	 Francja
2010	 RPA	 Hiszpania	1–0 (dogr.)	 Holandia

2014 ?

Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej



I Mistrzostwa Urugwaj 1930

...były rozgrywane w dniach od 13. do 30. lipca 1930 r. Wszystkie mecze rozegrano w stolicy – Montevideo, z czego większość na stadionie Estadio Centenario, który zbudowano specjalnie na mistrzostwa. Do turnieju przystąpiło 13 reprezentacji: siedem z Ameryki Południowej, cztery z Europy i dwie z Ameryki Północnej. Tak mała liczba drużyn europejskich spowodowana była dużymi kosztami długiej podróży. Zespoły podzielono na cztery grupy, których zwycięzcy przechodzili do fazy półfinałowej. Dwa pierwsze mecze w historii mistrzostw świata zostały rozegrane 13. lipca na Estadio Pocitos i Estadio Parque Central. W spotkaniach tych Francja pokonała Meksyk 4:1, a USA wygrała 3:0 z Belgią. Pierwszą bramkę w historii mistrzostw świata zdobył reprezentant Francji Lucien Laurent. Do półfinałów awansowali zwycięzcy poszczególnych grup: Argentyna, Jugosławia, Urugwaj i Stany Zjednoczone. W finale rozegranym 30. lipca gospodarze, Urugwajczycy będący głównymi faworytami turnieju, pokonali Argentyńczyków 4:2 i stali się pierwszym zespołem, który zdobył tytuł piłkarskich mistrzów świata.



Estadio Centenario

Ostatni żyjący uczestnik MŚ '30, Argentyńczyk Francisco Varallo zmarł 30. sierpnia 2010 r.

Final: Urugwaj  4:2  Argentyna

MISTRZ ŚWIATA 1930



URUGWAJ



II Mistrzostwa Włochy 1934

...odbyły się w dniach od 27. maja do 10. czerwca 1934 r. (częściowo wskutek zabiegów Mussoliniego). O organizację turnieju finałowego starała się również Szwecja. FIFA podjęła decyzję o wyborze gospodarza na kongresie w październiku 1932 r. w Sztokholmie. Były to pierwsze mistrzostwa, do których drużyny musiały się kwalifikować. W strefie południowoamerykańskiej awans bez gry uzyskały Brazylia i Argentyna. Obrońca tytułu, Urugwaj, nie wystartował. Po raz pierwszy startował przedstawiciel Afryki – Egipt. Do eliminacji przystąpiły 32. drużyny, a 16 z nich zagrało w turnieju finałowym.



Włosi świętowali mistrzostwo

Finał: Włochy 🇮🇹 2 – 1 (po dogrywce) 🇨🇪 Czechosłowacja

MISTRZ ŚWIATA 1934



WŁOCHY



Mundial faszystów.

Tuż przed mistrzostwami Benito Mussolini wezwał szefa włoskiej federacji piłkarskiej: „- Nie wiem jak, ale musimy wygrać”. Gdy usłyszał, że piłkarze zrobią wszystko co w ich mocy, przerwał rozmówcy i rzucił: – „Pan mnie nie zrozumiał. To jest rozkaz!”. Został wykonany, choć momentami włoscy piłkarze szli do celu po trupach.



Faszystowski salut włoskich piłkarzy



III Mistrzostwa

Francja 1938



...rozegrano w czerwcu 1938 r. Kilka miesięcy wcześniej, wskutek Anschlussu, przestała istnieć Austria. Większość jej zawodników zagrała w reprezentacji Niemiec, która przez to postrzegana była, jako jeden z faworytów, jednak zakończyła swój udział na powtórzonym meczu pierwszej rundy ze Szwajcarią. Turniej miał też bardziej egzotycznych uczestników – ze strefy CONCACAF zakwalifikowali się (bez gry) Kubańczycy, którzy zapisali się w historii sensacyjnym wyeliminowaniem Rumunii. Natomiast z Azji przybyła jedynie ekipa Indii Holenderskich (dziś Indonezja). Podobnie jak cztery lata wcześniej, turniej zdominowali Włosi, którzy zwyciężyli również na berlińskich Igrzyskach Olimpijskich w 1936 r. Jednak sukces nie przyszedł im łatwo. Szczególnie trudny okazał się półfinałowy mecz z Brazylią, która na tym turnieju po raz pierwszy pokazała swój kunszt i potencjał piłkarski. Finał rozegrano 19. czerwca na Stade Olympique de Colombes w Paryżu.

Finał: Włochy 🇮🇹 4 - 2 (3-1) 🇭🇺 Węgry

MISTRZ ŚWIATA 1938



WŁOCHY





IV Mistrzostwa

Brazylia 1950



...był to pierwszy mundial od 12. lat – w latach 1942 i 1946 mistrzostw nie organizowano z powodu II Wojny Światowej i jej konsekwencji. Kłopoty komunikacyjne i finansowe spowodowały, że do Brazylii nie wybrały się zespoły z tych, które zakwalifikowały się do finałów – Szkocja i Turcja, a także reprezentacja niepodległych Indii. Zachowano jednak oryginalne rozstawienie, skutkiem czego była nierówna liczba zespołów w grupach. Po raz drugi MŚ rozgrywano w systemie grupowym. Nie rozegrano tradycyjnego meczu finałowego, zwycięzcą turnieju zostawał zwycięzca grupy finałowej. Zwycięstwo było nagradzane 2. punktami, remis 1. punktem, natomiast porażka nie była punktowana.

Los zrzucił, że ostatni pojedynek między Brazylią a Urugwajem miał zadecydować o tytule mistrza. Mającym przewagę punktu Brazylijczykom wystarczył remis, ale mimo objęcia prowadzenia tuż po przerwie ulegli Urugwajowi.



Na stadionie Maracana w Rio de Janeiro zasiadła rekordowa liczba 199854. kibiców.

Final: 🇺🇾 Urugwaj 2:1 (0:0) 🇧🇷 Brazylia

MISTRZ ŚWIATA 1950



URUGWAJ



V Mistrzostwa Szwajcaria 1954

...zorganizowano w kraju neutralnym w czasie II Wojny Światowej. Do eliminacji zgłosiła się rekordowa liczba 45. państw. Wśród niezgłoszonych był Związek Radziecki, a także będąca w konflikcie z władzami FIFA Argentyna. W finałach testowano nowy system, z którego szybko zrezygnowano – w każdej grupie dwie rozstawione drużyny grały z dwiema nierozstawionymi. Wielkim faworytem byli Węgrzy, mistrzowie olimpijscy z Helsinek i ich złota jedenastka niepokonana od 14. maja 1950 r. w 32. kolejnych meczach międzypaństwowych.

Zwycięstwo piłkarzy RFN nad dobrze grającą drużyną Węgier ochrzczono mianem „Cudu z Berna”. Węgierska „złota jedenastka” po rewolucji w roku 1956 praktycznie przestała istnieć.



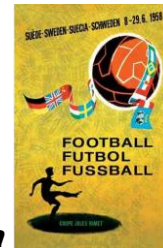
Mistrzowie

Final:  Węgry 2:3 (2:2) RFN

MISTRZ ŚWIATA 1954

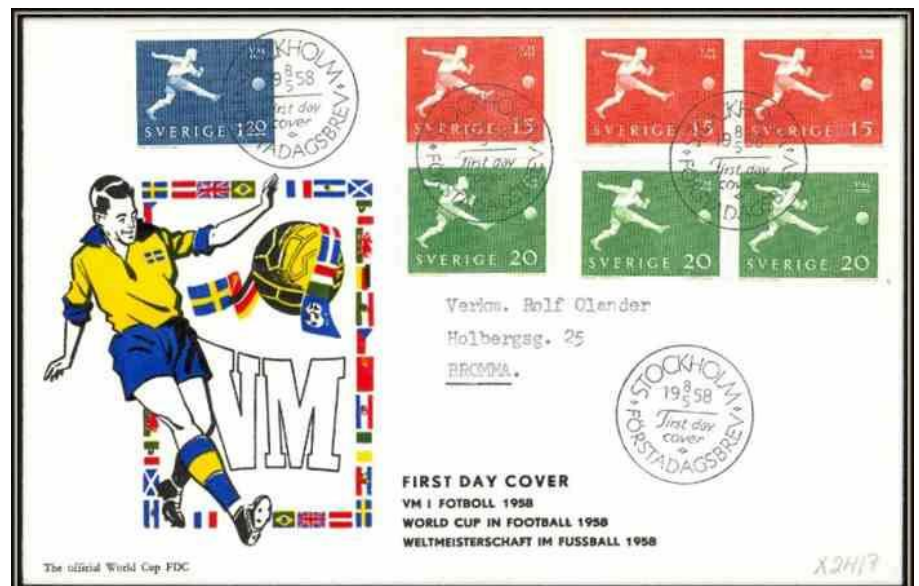


RFN



VI Mistrzostwa

Szwecja 1958



...były rozegrane w dniach 8.–29. czerwca. Po wybraniu Szwecji na gospodarza Mistrzostw Świata FIFA zdecydowała, że Mistrzostwa Świata będą się odbywały przemiennie w Europie i Ameryce. Królem strzelców został Francuz Just Fontaine z 13. strzelonymi bramkami. W finale spotkały się reprezentacje Szwecji i Brazylii. Brazylia wygrała 5:2, a po 2. bramki dla Brazylii strzelili Pelé, czyli Edson Arantes de Nascimento, wówczas 18.-latek i Vavá, czyli Edwaldo Izidio Neto. W meczu o trzecie miejsce Francuzi pokonali obrońców trofeum – Niemców, a 4 gole strzelił Just Fontaine.

Final: Szwecja  2:5 (1:2)  Brazylia

MISTRZ ŚWIATA 1958



BRAZYLIA



II Mistrzostwa

Chile 1962

...rozgrywano od 30. maja do 29. czerwca. Tytuł obronili Brazylijczycy. Formuła mistrzostw pozostała taka sama jak w 1958 r.: wystąpiło 16 drużyn podzielonych na 4 grupy po 4 zespoły. Dwa najlepsze zespoły awansowały do ćwierćfinałów. W maju 1960 roku, podczas przygotowań do mistrzostw, kraj nawiedziło największe trzęsienie ziemi dwudziestego wieku (9,5 w skali Richtera) niszcząc w dużym stopniu infrastrukturę Chile. Prezydent komitetu przygotowawczego Carlos Dittborn powiedział: „*Ponieważ nie mamy nic, zrobimy wszystko*”, które stały się nieoficjalnym sloganem mistrzostw. Stadiony i infrastruktura zostały wybudowane w szybkim tempie a turniej rozpoczął się bez większych opóźnień. Dittborn nie doczekał swojego sukcesu. Zmarł na zawał serca miesiąc przed rozpoczęciem turnieju. Jedną z aren tych mistrzostw, na cześć organizatora nazwaną została „*Estadio Carlos Dittborn*”.



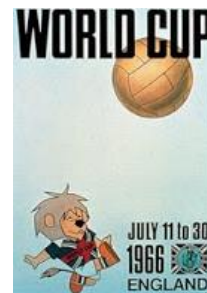
Final: Brazylia 🇧🇷 3:1 (1:1) 🇨🇪 Czechosłowacja

MISTRZ ŚWIATA 1962



BRAZYLIA





VIII Mistrzostwa **Anglia 1966**

...zostały rozegrane w dniach 11.–30. lipca. Zwyciężyła reprezentacja gospodarzy, która w finale pokonała reprezentację RFN. Trzecie miejsce zajęli Portugalczycy a czwarte reprezentanci ZSRR. Mistrzostwami uczczono setną rocznicę powstania Angielskiego Związku Piłki Nożnej. Kilka dni przed mistrzostwami figurka Złota Nike, którą wręczano zwycięskiej reprezentacji, została skradziona. Później odnalazł ją kundel. W finale spotkały się reprezentacje Anglii i RFN. Anglia wygrała 4:2 i przed własną publicznością zdobyła pierwszy i jedyny tytuł Mistrzów Świata. W finale hat-tricka ustrzelił Geoff Hurst, nikomu ani wcześniej, ani później nie udało się powtórzyć tego osiągnięcia w spotkaniu finałowym. Do legendy przeszedł drugi gol Hursta na 3:2, zdobyty w 101. minucie (11. minucie dogrywki). Po uderzeniu Anglika piłka odbiła się od poprzeczki, uderzyła o ziemię w okolicach linii bramkowej i wyszła w pole. Sędzia główny, Szwajcar Dienst nie widział dokładnie całej sytuacji, więc skonsultował się z radzieckim arbitrem liniowym Bachramowem. Ten stanowczo stwierdził, że bramka została zdobyta. Główny arbiter bramkę uznał, mimo gwałtownych protestów graczy RFN. Do dziś kwestia prawidłowości uznania bramki powoduje kontrowersje i nie została ostatecznie wyjaśniona, nawet zapisy z taśmy filmowej niczego nie rozstrzygnęły. Kilka lat temu analizy wykonane przez specjalistów z dziedziny balistyki wykazały, że gol nie mógł paść. Mimo tego werdykt sędziego był ostateczny i Anglia została mistrzem świata. Statuetkę Złotej Nike kapitanowi drużyny Bobby'emu Moore'owi wręczyła królowa Elżbieta II, a wszyscy piłkarze mistrzowskiej drużyny otrzymali tytuł baroneta. Trener Anglii Alf Ramsey został uhonorowany szlacheckim tytułem sir. Zwycięstwo Anglii było trzecim zwycięstwem gospodarzy turnieju w historii Mistrzostw Świata. Wcześniej dokonały tego: Urugwaj oraz Włochy.



Wembley

Po raz pierwszy przedstawiono maskotkę mistrzostw. Maskotka ta przedstawiała lwa grającego w piłkę nożną ubranego w koszulkę z flagą Wielkiej Brytanii. Nadano mu imię *World Cup Willie*. Od tej pory każdy organizator Mistrzostw Świata prezentuje własną maskotkę.

Final: Anglia  4:2 (w dogrywce) (1:1)  RFN

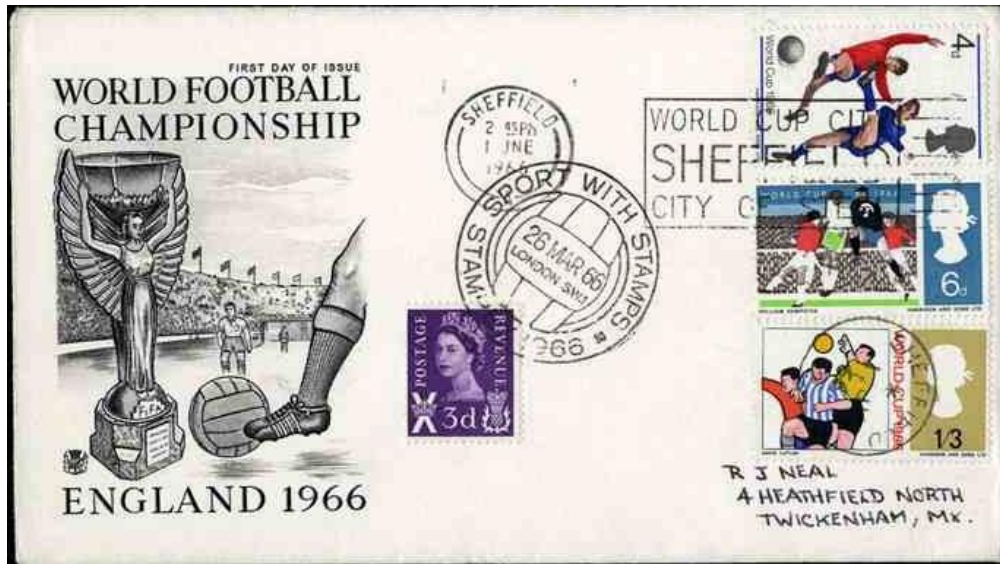
MISTRZ ŚWIATA 1966

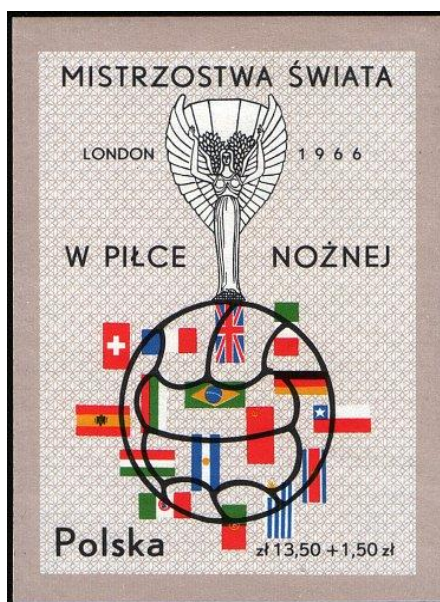


ANGLIA



Maskotka '66







X Mistrzostwa

Meksyk 1970

Brazylijczycy po raz trzeci sięgnęli po Złotą Nike, zdobywając tym samym puchar na własność. W drużynie Canarinhos szczególnie dobrze zaprezentowali się najlepszy snajper tej drużyny – Jairzinho, pomocnicy Tostão i Rivelino, kapitan Carlos Alberto i nazywany „królem futbolu” Pelé. Poza grą Brazylii w pamięci pozostał półfinałowy pojedynek Niemców z Włochami. W normalnym czasie gry długo 1:0 prowadzili Włosi, jednak drużyna RFN wyrównała, jak to często czyniła, w ostatniej minucie. Prawdziwych emocji dostarczyła dopiero dogrywka, padło w niej aż 5 bramek. Prowadzenie obejmowała raz jedna, raz druga drużyna. Ostatecznie lepsza okazała się „Squadra Azzura”, która zwyciężyła 4:3.



Pod hasłem monumentalny można znaleźć w słowniku następujące znaczenia: olbrzymi, potężny, wspaniały. Taki jest właśnie Estadio Azteca – jeden z największych stadionów świata, położony w najludniejszej metropolii globu.

Final: Brazylia 🇧🇷 4-1 Włochy 🇮🇹

MISTRZ ŚWIATA 1970



BRAZYLIA

Maskotka mistrzostw przedstawiała małego chłopca ubranego w strój piłkarski reprezentacji Meksyku mającego pod stopą piłkę a na głowie sombrero.



Maskotka `70



X Mistrzostwa

RFN 1974

...odbyły się w dniach 13. czerwca – 7. lipca 1974 roku, w RFN i Berlinie Zachodnim. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja RFN, drugie Holandia, trzecie Polska a na czwartym miejscu uplasowali się obrońcy trofeum z Meksyku z roku 1970 piłkarze Brazylii. Gra w turnieju po raz pierwszy toczyła się o Puchar Świata, gdyż Puchar Rimeta otrzymała Brazylia za trzykrotne wygranie Mistrzostw Świata.



Kazimierz Górski – ur. 2. marca 1921 r. we Lwowie – zm. 23. maja 2006 r. w Warszawie – trener i działacz piłkarski, zawodnik, grający na pozycji napastnika. W latach 1970-1976 był selekcjonerem reprezentacji Polski, którą doprowadził do zwycięstwa w Igrzyskach Olimpijskich 1972 r. oraz finału Igrzysk Olimpijskich 1976 r., a także srebrnego medalu (III miejsce) na Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej w 1974 r. Po zakończeniu pracy z drużyną narodową prowadził kluby w Grecji, m.in. Panathinaikos AO i Olympiakos SFP – z obydwojma wywalczył mistrzostwo kraju. Od 1986 r. zasiadał we władzach PZPN. W latach 1991-1995 był prezesem związku. W plebiscycie „Piłki Nożnej” został uznany za najlepszego polskiego trenera XX w. Uhonorowany najwyższym odznaczeniem przyznawanym przez UEFA – „Rubinowym Orderem Zasługi”. (Order of Merit in Ruby).



Zbigniew Boniek – ur. 3. marca 1956 r. w Bydgoszczy – piłkarz, trener, działacz sportowy, biznesmen, przez krótki okres (2002 r.) selekcjoner reprezentacji Polski w piłce nożnej. Od 26. października 2012 r. prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jeden z najwybitniejszych polskich piłkarzy w historii. Należy do grona stu najlepszych piłkarzy w historii światowej piłki nożnej według FIFA (ranking, ułożony w 2004 r., obejmował tylko piłkarzy żyjących). Uczestnik 3. turniejów finałowych mistrzostw świata – Argentyna `78, Hiszpania `82 (3. miejsce), Meksyk `86 (łącznie 16 meczów i 6 goli).



... nasi



Królem strzelców z 7. bramkami został Grzegorz Lato.



Grzegorz Lato – ur. 8. kwietnia 1950 r. w Malborku – piłkarz i trener, napastnik, trzykrotny uczestnik finałów Mistrzostw Świata (RFN `74, Argentyna `78 i Hiszpania `82), senator V kadencji, od 2008 do 2012 prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej

Na drugim miejscu, z 5. golami uplasował się Andrzej Szarmach oraz Holender Johan Neeskens.



Andrzej Szarmach – ur. 3. października 1950 w Gdańsku – piłkarz, reprezentant Polski, trener. W barwach reprezentacji Polski od 1973 r. do 1982 r. rozegrał 61 meczów, zdobywając 32 gole. Wychowanek Polonii Gdańsk, z której w 1971 r. przeniósł się do drugoligowej Arki Gdynia. Zdobył w 1972 r. tytuł króla strzelców (15 bramek).

Talent napastnika dostrzegli działacze Górnika Zabrze, w którym Szarmach występował przez cztery lata. Później przez kolejne cztery lata występował w Stali Mielec. Następnie grał w klubach francuskich: AJ Auxerre (1980-1985), EA Guingamp (1985-1987) i Clermont Foot (1987-1989 – jako grający trener). W latach 1981 i 1982 uznany przez *France Football* najlepszym obcokrajowcem pierwszej ligi francuskiej. W ekstraklasie polskiej zdobył 109 goli, we francuskiej – 147, łącznie 256 bramek.



Kazimierz Deyna – ur. 23. października 1947 r. w Starogardzie Gdańskim – zm. 1. września 1989 r. w San Diego – piłkarz, oficer, w reprezentacji Polski w latach 1968-1978, był jej kapitanem w latach 1973-1978. Król strzelców Igrzysk Olimpijskich w Monachium, trzeci piłkarz Mistrzostw Świata w RFN w '74. Zginął w wypadku samochodowym w San Diego, w drodze powrotnej do domu. Pochowany został na El Camino Memorial Park w San Diego. W maju 2012 r. jego prochy przywiezione zostały do Polski. 6. czerwca 2012 r. został pochowany w Alei Zasłużonych na cmentarzu wojskowym na Powązkach,



a w Warszawie przy stadionie Legii odsłonięto jego pomnik.

Szesnaście drużyn z 96., które zakwalifikowały się do turnieju finałowego zostały podzielone na cztery grupy. Awans z każdej grupy wywalczały dwie najlepsze drużyny. W drugiej rundzie osiem drużyn zostało rozdzielonych na dwie grupy. Zwycięzcy grup z rundy drugiej grali w finale, natomiast drużyny z drugich miejsc grały mecz trzeciego miejsca. Turniej wygrali piłkarze gospodarzy pokonując w finale Holandię 2:1. Dla Holandii gola strzelił Neeskens z rzutu karnego w 2. minucie. Bramki dla RFN zdobyli Breitner oraz Müller.

Final: Holandia  1:2 (1:2)  RFN

MISTRZ ŚWIATA 1974



RFN



Maskotka '74





XI Mistrzostwa Argentyna 78 Argentyna 1978

...W turnieju udział wzięło 16 drużyn (również Polska), rozegrano 38 spotkań. Finał Argentyna-Holandia po dogrywce zakończył się zwycięstwem gospodarzy 3:1. Dwie bramki w tym meczu zdobył król strzelców turnieju –



Mario Kempes. Łącznie zdobył 6 goli.

Wygrywając turniej jako gospodarz dołączyła do drużyn: Urugwaju (MŚ '30), Włoch (MŚ '34), Anglii (MŚ '66) oraz RFN (MŚ '74), które wygrywały na własnym terenie. Holendrzy przegrali drugi z rzędu finał z gospodarzami. Polacy uplasowali się na 5.-8. miejscu.



Estadio Monumental

Final: Holandia  1:3 (w dogrywce) (1:1,1:0)  Argentyna

MISTRZ ŚWIATA 1978



ARGENTYNA

Maskotka mistrzostw przedstawiała małego chłopca ubranego w strój piłkarski reprezentacji Argentyny wspartego na piłce oraz mającego na czapkę z napisem: „Argentina '78”.



Maskotka `78





II Mistrzostwa

Hiszpania 1982

... odbyły się w dniach 13. czerwca – 11. lipca 1982 r. Były to pierwsze finały, w których wystąpiły 24 zespoły. Decyzję o zwiększeniu liczby reprezentacji uczestniczących w finałach spowodowało spopularyzowanie telewizji.

Zespół reprezentacji Polski zakwalifikował się do rozgrywek, jednak istniały obawy, iż wprowadzony na pół roku przed rozpoczęciem turnieju stan wojenny może źle wpłynąć na postawę piłkarzy. Od zakończenia eliminacji do rozpoczęcia turnieju reprezentacja rozegrała zaledwie jeden oficjalny mecz towarzyski z gospodarzami turnieju przegrany 2:3.

Początek turnieju był dla Polaków zły. Dwa bezbramkowe remisy w meczach z Włochami i Kamerunem spowodowały, iż Polska znalazła się na ostatnim miejscu w grupie. Ostatecznie, w meczu ostatniej szansy Polacy nieoczekiwanie rozgromili Peru 5:1, zdobywając 5 bramek w ciągu 22. minut. Awans z grupy wywalczyli także Włosi, którzy zremisowali wszystkie trzy mecze, a w ostatnim spotkaniu z Kamerunem z trudem obronili korzystny wynik 1:1.

W grupie 2. zmierzyły się reprezentacje Austrii, Chile, RFN i Algierii. Algierczycy sprawili sensację pokonując ekipę Niemiec 2:1. Zespół z Maghrebu miałby wielkie szanse wyeliminować ówczesnych mistrzów Europy jednak zespół RFN pokonał Austrię, która wyszła z grupy z dwoma bramkami więcej od Algierii. Mecz RFN-Austria do dziś budzi wiele kontrowersji. Już przed rozpoczęciem pojedynku wiadomo było, iż wynik 1:0 dla ekipy Niemiec da, kosztem Algierii, awans obydwu walczącym zespołom (ostatnie spotkania grupowe nie były, tak jak dziś, rozgrywane o tej samej porze). Gdy po 10 minutach gry padła bramka dla RFN obie drużyny w zasadzie przestały podejmować jakiegokolwiek próby zmiany wyniku, co spowodowało oburzenie wśród części ich kibiców.

W grupie 3. grała Argentyna, która broniła tytułu sprzed 4. lat, Belgia, Węgry i Salwador.



Wschodzącą gwiazdą reprezentacji Argentyny był

Diego Maradona.

Argentyna jednak przegrała w meczu otwarcia mistrzostw z Belgią 0:1. Oba zespoły zajęły dwa czołowe miejsca w grupie. Węgrzy natomiast pokonując Salwador 10:1 odnieśli najwyższe zwycięstwo w historii mistrzostw i reprezentacji. Jednak to zwycięstwo nie pomogło w awansie do kolejnej fazy mistrzostw.

Grupa 4. to rywalizacja pomiędzy ekipami Anglii, Francji, Czechosłowacji i Kuwejtu. Pierwsze miejsce zajęła Anglia przed Francją. W meczu Francja – Kuwejt, gdy Francuzi zdobyli bramkę, prezes futbolowej federacji Kuwejtu szejk Fahid Al-Ahmad Al-Sabah wdarł się na boisko protestując przeciwko uznaniu bramki. Zdezorientowany radziecki sędzia Miroslav Stupar zmienił swą decyzję i gol nie został zaliczony. Ta decyzja kosztowała arbitra utratę uprawnień do prowadzenia spotkań międzynarodowych, a Kuwejt i tak przegrał 1:4.

W grupie 5. grały drużyny gospodarza – Hiszpanii, Irlandii Północnej, Jugosławii i Hondurasu. Awans do dalszej fazy wywalczyli Hiszpanie i Irlandczycy, ale styl gry ekipy gospodarzy (np. remis z nadspodziewanie dobrze grającym Hondurasem) wzbudził rozczarowanie kibiców liczących, iż na swoim terenie będą w stanie odegrać istotną rolę w turnieju.

Grupę 6. tworzyły reprezentacje Brazylii, Szkocji, Nowej Zelandii i ZSRR. Drużyna Brazylii była uważana za głównego pretendenta do tytułu, ponieważ w drużynie *Canarinhos* występowało wiele ówczesnych gwiazd (Sócrates, Zico, Paulo Roberto Falcão – znajdują się m.in. na liście FIFA 100). Razem z drużyną Brazylii z grupy wyszła reprezentacja Związku Radzieckiego, która dzięki przewadze dwóch bramek wyprzedziła Szkocję.

Finał: Włochy 🇮🇹 3:1 🇩🇪 RFN

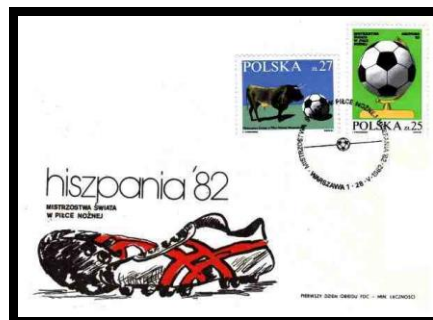
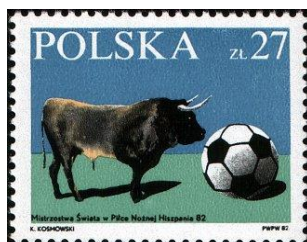
MISTRZ ŚWIATA 1982



WŁOCHY



Maskotka '82



XIII Mistrzostwa MEXICO86 Meksyk 1986

...piłkarzy gościł w przeciągu 16. lat powtórnie Meksyk w miejsce Kolumbii, która wycofała się z organizacji turnieju. Startowały 24 drużyny (również Polska), rozegrano 52 mecze.



Maskotka '86



W finale zmierzyły się ze sobą zespoły Argentyny i RFN. Mecz zakończył się zwycięstwem Argentyny 3:2.

Final:  Argentyna 3:2  RFN

MISTRZ ŚWIATA 1986



ARGENTYNA





XIV Mistrzostwa *ITALIA'90* Włochy1990

...po raz drugi odbyły się we Włoszech.



Stadio Olimpico – Rzym

Final: RFN  1:0 (0:0)  Argentyna

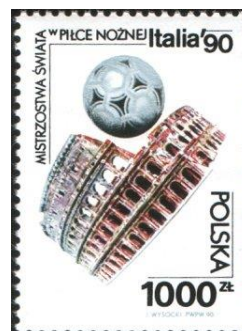
MISTRZ ŚWIATA 1990



RFN



Maskotka `90





XV Mistrzostwa

USA 1994

Turniej finałowy trwał od 17. czerwca do 17. lipca 1994. Podczas mistrzostw wręczono 230 żółtych kartek – to o 65 więcej niż podczas mistrzostw we Włoszech, dano także 15 czerwonych kartek – to o jedną więcej niż na poprzednich mistrzostwach.

Argentyński piłkarz Diego Maradona został zdyskwalifikowany po meczu z Nigerią za używanie środków dopingujących. Mistrzostwa świata obejrzało na trybunach ponad 3,5 mln widzów co jest do dziś rekordem pod względem frekwencji w historii Mistrzostw. Mistrzostwa były nieudane dla reprezentacji Kolumbii. Kolumbijski obrońca Escobar, który strzelił samobójczą bramkę w meczu ze Stanami Zjednoczonymi został zastrzelony przez fanatycznego kibica po powrocie do kraju.

Po raz pierwszy w historii mistrzostw świata jeden piłkarz strzelił w meczu 5 goli. Sztuka ta udała się reprezentantowi Rosji, Olegowi Salence 28. czerwca w meczu z Kamerunem (wygranym przez Rosjan 6:1). Tym samym pobił rekord Ernsta Wilimowskiego z 1938 z meczu Polski z Brazylią przegranego przez biało-czerwonych 6:5., w którym Ernst Wilimowski strzelił 4 bramki. W tym samym meczu 42-letni kameruński piłkarz Roger Milla został najstarszym uczestnikiem finałów mistrzostw świata, a także najstarszym strzelcem bramki.

Reprezentacje Arabii Saudyjskiej, Grecji oraz Nigerii debiutowały w mistrzostwach świata podczas turnieju w USA. W meczu Argentyna – Nigeria 2:1, jubileuszową bramkę nr 1500 w historii mistrzostw świata zdobył Argentyńczyk Claudio Caniggia. 30. czerwca rozegrano jubileuszowy mecz nr 500. w historii mistrzostw świata: Bułgaria – Argentyna 2:0.



Pasadena stad Rose

Final:  Brazylia 0 - 0 (po dogrywce) k. 3 - 2  Włochy

MISTRZ ŚWIATA 1994



BRAZYLIA



Maskotka '94



XVI Mistrzostwa

Francja 1998

...odbyły się po raz drugi w historii – we Francji, od 10. czerwca do 12. lipca. W mistrzostwach po raz pierwszy wzięły udział 32 drużyny narodowe (poprzednio 24) podzielone na 8 grup. Zwycięzca i zdobywca drugiego miejsca w grupie kwalifikowali się do dalszych gier.



Mistrzostwo świata zdobyła Francja, pokonując w meczu finałowym Brazylię 3:0. Był to pierwszy tytuł mistrzowski dla Francji, która tym samym dołączyła do grona sześciu dotychczasowych zdobywców. Gole dla Francji w meczu finałowym strzelili Zinedine Zidane (2) i Emmanuel Petit. W meczu o trzecie miejsce Chorwacja wygrała z Holandią 2:1. Najwięcej bramek – 15, zdobyła reprezentacja Francji, królem strzelców został Chorwat Davor Šuker strzelając 6 bramek. Reprezentacja Polski nie zakwalifikowała się do rozgrywek mistrzowskich. Jedyнным polskim akcentem był udział sędziego Ryszarda Wójcika, który prowadził mecz między Holandią a Koreą Południową. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybranym przez FIFA został Ronaldo.



Stade de France – Saint-Denis

Final: Brazylia 🇧🇷 0 – 3 (0 – 2) 🇫🇷 Francja

MISTRZ ŚWIATA 1998

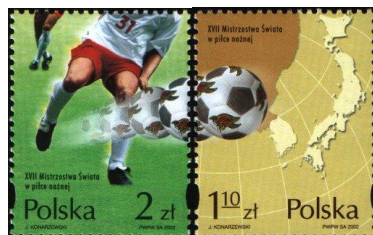


FRANCJA



Maskotka `98

XVII Mistrzostwa – Korea i Japonia 2002



...zostały rozegrane od 31. maja do 30. czerwca w Korei Południowej i Japonii, którym przyznano organizację imprezy w maju 1996 roku. Pierwszy raz w historii mistrzostwa zorganizowane zostały przez dwa kraje i po raz pierwszy poza Europą i Ameryką. W finale spotkały się dwie najbardziej utytułowane drużyny mistrzostw świata. Brazylia pokonała Niemcy 2:0, zdobywając swój piąty tytuł. Był to pierwszy mecz tych drużyn w historii tego turnieju. Polska po raz pierwszy od 1986 roku zagrała w finałach mistrzostw świata, jednak przegrała dwa pierwsze mecze (z Koreą Płd. 0:2 i Portugalią 0:4). Dopiero w ostatnim meczu, grając w zupełnie zmienionym składzie, pokonała reprezentację USA 3:1. Mimo to, zakończyła mistrzostwa na ostatnim miejscu w grupie. Stany Zjednoczone, pomimo porażki w meczu z Polską zajęły drugie miejsce i awansowały do dalszych gier.



Stadion narodowy w Seulu



Stadion Sapporo Dome

Final; Niemcy  0:2  Brazylia

MISTRZ ŚWIATA 2002



BRAZYLIA



Kaz, Ato i Nik `02 (najbrzydsze maskotki)



XVIII Mistrzostwa Niemcy 2006

...odbyły się od 9. czerwca do 9. lipca w Niemczech, którym przyznano organizację imprezy w lipcu 2000 r. Mistrzem świata zostali Włosi, którzy w finale pokonali Francuzów po rzutach karnych. Gospodarze turnieju zajęli trzecie miejsce po zwycięstwie nad Portugalią. Mecze Mistrzostw Świata transmitowano do niemal wszystkich 207. krajów członkowskich FIFA (jedynym wyjątkiem był Turkmenistan). Prawo do telewizyjnego przekazu zakupiło ponad 500 stacji, dzięki czemu 25. mundialowych dni obejrzało 3,25 miliarda widzów, a mecz finałowy ponad miliard. Oficjalnym hymnem mistrzostw była piosenka „Celebrate the Day”.



Final: Włochy  1:1, po dogrywce k. 5:3  Francja

MISTRZ ŚWIATA 2006



WŁOCHY



Maskotka `06

XIX mistrzostwa



RPA 2010

...były rozgrywane w Republice Południowej Afryki od 11. czerwca do 11. lipca 2010 roku. Mistrzem świata została Hiszpania, która w finale pokonała Holandię po dogrywce. Organizatorzy turnieju zajęli 3. miejsce w grupie i zostali pierwszymi w historii gospodarzami, którzy zakończyli udział w turnieju na pierwszej fazie rozgrywek.



Oficjalna piłka mistrzostw świata



Ceremonia otwarcia Mistrzostw Świata. Stadion w Johannesburgu

Pełna paleta kolorów, pozytywnych emocji, piękny taniec – tak Afryka rozpoczęła swój pierwszy mundial w historii. Afrykańskie rytmy i kolorystyka dominowały w 40-minutowej uroczystości otwarcia piłkarskich mistrzostw świata. Mottem mundialu było hasło „*Witamy w kolebce świata*”.

Tancerze, trębacze, bębniarze oraz gwiazda muzyki R. Kelly uświetnili show z udziałem 1500. osób, który na stadionie obserwowało 90000 kibiców przybyłych głównie na mecz otwarcia.

Chór gospel z dzielnicy Soweto wykonał oficjalny hymn turnieju „*Znak zwycięstwa*”. Na płycie boiska pojawiła się ułożona z kolorowych kartonów mapa świata, w której centralne miejsce zajmowała Afryka. Uroczystość uświetnił przelot wojskowych odrzutowców. Cały stadion kipiał od emocji, gdy 1500 artystów tańcząc utworzyło mapę Afryki. Potem scenę opanowali artyści z pięciu uczestniczących w mundialu państw, w tym gwiazda algierskiej muzyki Khaled i Hugh Masekela, piosenkarz z RPA. Bębny i śpiewy etnicznych pieśni podrywały kibiców, którzy z całych sił dmuchali w wuwuzele powodując tumult.



Hiszpanie zrealizowali marzenia

Final: Holandia  0:1, po dogrywce (0:0)  Hiszpania

MISTRZ ŚWIATA 2010



HISZPANIA



Maskotka `10



i ... to już historia

XX mistrzostwa – BRASIL 2014



Losowanie fazy grupowej odbyło się 6. grudnia 2013 roku.



Trofeum 2014 roku



Pelé

Pelé – Edson Arantes do Nascimento – ur. 23. października 1940 r. w Três Corações – piłkarz, działacz sportowy, polityk. Obecnie honorowy prezydent New York Cosmos. Pelé od urodzenia był związany z futbolem. Jego ojciec był środkowym napastnikiem, lecz kontuzja uniemożliwiła mu kontynuowanie kariery. Jego rodzina nie należała do zamożnych i jako chłopiec dorabiał jako pucybut. Pelégo poznał były reprezentant Brazylii, de Brito i zachwycony jego talentem, uczynił go piłkarzem Santos FC, gdzie zadebiutował w wieku 15. lat (7. września 1956 r.) w meczu przeciwko Corinthians Santo André (7-1) strzelając jedną z bramek. Ostatnim występem był mecz z Ponte Preta, wygrany przez Santos 2-0. Działo się to 2. października 1974 r. Pelé występował w Santosie 18 lat. Zdobył z nim Puchar Interkontynentalny i Klubowy Puchar Ameryki Południowej. W 1974 r. zdecydował o zakończeniu kariery. Pożegnalny mecz oglądało z trybun ponad 200000 kibiców. Po pewnym czasie postanowił kontynuować karierę w klubie New York Cosmos, gdzie wówczas grali inni znani piłkarze. Ostatni oficjalny mecz z jego udziałem odbył się 1. października 1977 r. Spotkały się w nim drużyny: Cosmosu i Santosu, a w każdym z klubów rozegrał po jednej połowie.

Zadebiutował w reprezentacji Brazylii w wieku zaledwie 17. lat, w meczu rozegranym 7. lipca 1957 r. w Rio de Janeiro przeciwko Argentynie. Zdobył w tym meczu gola, ale Brazylia przegrała 1-2. Był to zarazem jedyny występ w barwach canarinhos, w którym strzelił bramkę i zszedł z boiska pokonany. Mimo młodego wieku został zabrany na mistrzostwa świata w 1958 r. w Szwecji. Początek tych mistrzostw Brazylia z Pelé na ławce rezerwowych grała słabo. Wtedy trener Feola postanowił zaryzykować i wystawił go do pierwszego składu. Jego gra wprawiła kibiców w zachwyt, zaś Brazylia wygrała mistrzostwa. W nagrodę za występ dostał od miasta nowy samochód. Po mistrzostwach, jako gwiazda Santosu zdobywał mistrzostwa stanu São Paulo.

Na kolejnych mistrzostwach świata w Chile zagrał tylko w dwóch meczach, gdyż doznał kontuzji. Mistrzostwa świata w Anglii były w wykonaniu Brazylijczyków bardzo nieudane, a sam Pelé nie mógł rozwinąć skrzydeł, gdyż padał ofiarą fauli. Na kolejne mistrzostwa świata w Meksyku, mimo deklaracji, że na nich nie wystąpi, pojechał. Zdobył tam mistrzostwo, a drużyna, w której grał, uchodzi za jedną z najlepszych w historii. Po zakończeniu mistrzostw zrezygnował z występów w reprezentacji. Wystąpił w 91. oficjalnych meczach reprezentacji narodowej i strzelił w nich 77 bramek. Razem z drużyną Brazylii zanotował 66 zwycięstw, 14 remisów i 11 porażek. Gole strzelał w 51. meczach, siedmiokrotnie popisując się hat-trickiem (w tym dwukrotnie w meczach z Francją). Dwanaście razy zdobył 2 bramki, a 32 razy jednego gola. Wystąpił przeciwko 29. drużynom narodowym, najwięcej przeciw Argentynie – 10 razy. Najczęściej – dziesięciokrotnie trafiał do bramki Paragwaju. Łącznie wystąpił w czterech edycjach mistrzostw świata (1958, 1962, 1966 i 1970), które 3-krotnie z Brazylią wygrał. Zagrał w nich łącznie 14 meczów (12 zwycięstw, jeden remis i jedna porażka) i strzelił 12 bramek.

LOSOWANIE GRUP MŚ 2014 FIFA WORLD CUP Brasil

Grupy mistrzostw świata 2014

Grupa A	Grupa B	Grupa C	Grupa D
Brazylia	Hiszpania	Kolumbia	Urugwaj
Kamerun	Chile	WKS	Włochy
Grupa E	Grupa F	Grupa G	Grupa H
Szwajcaria	Argentyna	Niemcy	Belgia
Ekwador	Nigeria	Ghana	

KOSZYK 1.			KOSZYK 2.		
Argentyna	Brazylia	Belgia	Algieria	Kamerun	Chile
Kolumbia	Niemcy	Hiszpania	Ekwador	Nigeria	Ghana
Szwajcaria	Urugwaj		Wybrzeże Kości Słoniowej		
KOSZYK 3.			KOSZYK 4.		
Australia	Kostaryka	Honduras	Chorwacja	Anglia	Francja
Iran	Japonia	Korea Płd.	Grecja	Włochy	Holandia
Meksyk	USA		Portugalia	Bośnia i Hercegowina	Rosja

Transmisja:
16.20 w TVP Sport

Grupy MŚ 2014:

Grupa A: Brazylia, Chorwacja, Meksyk, Kamerun
Grupa B: Hiszpania, Holandia, Chile, Australia
Grupa C: Kolumbia, Grecja, Wybrzeże Kości Słoniowej, Japonia
Grupa D: Urugwaj, Kostaryka, Anglia, Włochy
Grupa E: Szwajcaria, Ekwador, Francja, Honduras
Grupa F: Argentyna, Bośnia i Hercegowina, Iran, Nigeria
Grupa G: Niemcy, Portugalia, Ghana, USA
Grupa H: Belgia, Algieria, Rosja, Korea

Urugwaj, Kostaryka, Anglia, Włochy – tak wygląda najciekawsza grupa mistrzostw świata w Brazylii. Już w pierwszych dniach mundialu Hiszpanie zmierzą się z Holendrami, a Niemcy z Portugalczkami.

W meczu otwarcia (12. czerwca w Sao Paulo) Brazylijczycy zmierzą się z Chorwacją, która do mundialu awansowała po barażach, pokonując Islandię. Canarinhos w losowaniu mieli szczęście – z grupy, w której zagrają jeszcze Meksyk i Kamerun, powinni bez problemu awansować na pierwszym miejscu. Szczęście mieli także Francuzi (grupa z Szwajcarią, Ekwadorem i Hondurasem) oraz Argentyńczycy (zmierzą się z Bośniakami, Irańczykami i Nigerią). Już w drugim dniu mundialu dojdzie do powtórki finału sprzed czterech lat – Hiszpanie w pierwszym meczu zmierzą się z Holandią. Oprócz dwóch europejskich potęg, w grupie B zagrają także zawsze groźne Chile i nieobliczalna Australia. Najciekawiej powinno być w grupie D, do której przydzielono mistrzów Ameryki Południowej, Urugwajczyków, wicemistrzów Europy Włochów, Anglików oraz Kostarykę. Mecz Anglia – Włochy będzie najpóźniej rozegranym meczem tego mundialu – w Polsce rozpocznie się o trzeciej w nocy. Cristiano Ronaldo najbardziej nie chciał trafić w fazie grupowej na podopiecznych Joachima Loewa. I wykrakał. Już 16. czerwca dojdzie do kolejnego hitowego pojedynku Niemców z Portugalią. Ta grupa jest także bardzo wyrównana, zagrają w niej także Ghana i USA.

Teoretycznie najsłabsze grupy tworzą Kolumbia, Grecja, WKS i Japonia (grupa B) oraz Belgia, Algieria, Rosja i Korea (grupa H).

„Kibice powinni być zachwyceni losowaniem”

Brazylia – Chorwacja na otwarcie mistrzostw świata 12. czerwca 2014 w Sao Paulo, tylko jedna grupa śmierci – z Urugwajem, Kostaryką, Włochami i Anglią – oto wynik losowania grup mundialu, który odbył się w Costa do Sauipe.



Uff – dało się słyszeć z ust większości trenerów 28. finalistów mundialu, gdy Geoff Hurst dołosował Anglię do grupy z Urugwajem i Włochami. Nie tylko z powodu siły rywali. Kluczowy mecz z Italią piłkarze będą musieli rozegrać w samym środku amazońskiej puszczy, w Manaus gdzie Amazonka łączy się z Rio Negro, a wilgotność sięga 99%. Do tego jeszcze kto awansuje z tej grupy, trafi na Brazylię albo Hiszpanię.

Po raz kolejny spotkają się Niemcy z Portugalią, które trafiły do jednej grupy. Joachim Loew nie był tym zachwycony, zwłaszcza, że później czekają go mecze z silnymi rywalami – Ghaną i USA.

Kibice powinni być jednak zachwyceni losowaniem. W rundzie grupowej czekają ich jeszcze tak hitowe pojedynki jak Hiszpania – Holandia, czy Argentyna – Nigeria. O szczęściu może mówić Francja, która trafiła do grupy ze Szwajcarią, Ekwadorem i Hondurasem. I gospodarze, którzy wylosowali Chorwację, Kamerun – nie najsilniejszą z afrykańskich drużyn i Meksyk, który na mundial awansował dopiero po barażu z Nową Zelandią.

Brazylia się burzy: Precz z mundialem!



To niesłychane – przeciw futbolowym mistrzostwom świata protestuje naród, który z piłki uczynił religię. Przeciw mundialowi jest nawet były piłkarski idol Romario.

Protesty przeciw organizacji mistrzostw świata w futbolu nie były tak masowe, ale przetoczyły się przez centra Sao Paulo, Belo Horizonte, Porto Alegre oraz kilku innych miast. „*Fuck the cup!*” – głosiły transparenty po angielsku, by zagraniczni turyści i dziennikarze nie mieli wątpliwości, o co chodzi demonstrantom. Manifestacje i marsze gdzieśkolwiek skończyły się demolowaniem witryn sklepowych i bankowych oraz potyczkami z policją. Policja, jak zwykle w Brazylii przesadnie brutalna, zatrzymała 150 osób, użyła gumowych kul i armatek wodnych i ciężko raniła młodego człowieka w Sao Paulo.

„*Nie będzie mundialu!*” – skandowali demonstranci. Rozgniewana prezydent Dilma Rousseff poczuła się w obowiązku odpowiedzieć: „*Będzie mundial!*”. „*To będzie mundial mundial!*” – na szczycie w Davos. „*To nonsens, byśmy organizowali Puchar Świata, gdy mamy taką fatalną służbę zdrowia, edukację czy brak przyzwoitych mieszkań dla ludzi*” – mówił jeden z protestujących w Sao Paulo.

W czerwcu Brazylijczycy zaskoczyli władze, dumne z mundialu w 2014 r. i olimpiady w 2016 r. brakiem entuzjazmu dla fiesty, na którą ma przyjechać ponad 4000000 turystów i kibiców.

Obywatele mają władzom za złe, że pod dyktando FIFA trwonią publiczne pieniądze na widowiska, podczas gdy mieszkańcy grzęzną w korkach wskutek fatalnego transportu, w kolejkach do przychodni, a ich dzieci na biednych przedmieściach i na prowincji nie mają porządných szkół. W kilkudziesięciu miastach wyszło wówczas na ulice blisko 1,5 mln ludzi żądających inwestycji, które poprawią życie biednych.

Rząd broni się, że mistrzostwa przyniosą krajowi 70 mld dol. wpływów i dadzą zatrudnienie 3. mln ludzi. Ale krytycy w to nie wierzą. Powtarzają od kilku lat, że piłkarski amok pochłania gigantyczne sumy (mundial ma kosztować 15 mld dol.) i pozwala zbijać fortunę wielkim firmom prywatnym oraz FIFA, ale krajowi i jego obywatelom opłaci się słabo. Albo wręcz spowoduje długi, jak to wcześniej było w Portugalii po mistrzostwach Europy lub w Południowej Afryce po mundialu w 2010 r.

Krytykują i protestują nawet wybitni przedstawiciele środowiska piłkarskiego. Najgłośniejszy słynny Romario, który potępia mundial, korupcję rodzimych władz piłkarskich i pomstuje na federację FIFA jako międzynarodową mafię gotową wyssać maksimum zysku bez względu na koszty, które ponosi kraj. Romario, który jest posłem do parlamentu z ramienia partii socjalistycznej, ruga bez litości nawet idola Brazylijczyków Pelego oraz własnych kolegów z reprezentacji.

Pelemu, który prosił rodaków, by nie przeszkadzali w święcie piłki nożnej, Romario odpowiedział w telewizji. – „*Pele na boisku był naszym ojcem. Poza nim lepiej niech się zamknie. Jak milczy, jest prawdziwym poetą. On nie wie, na jakim świecie żyje*”.

Już dziś widać, że brazylijski mundial nie będzie imprezą radosną i beztróską.

– „*Będziemy mieli wiele radości na stadionach, ale bardzo mało poza nimi*” – oświadczył Aécio Neves, prawdopodobny rywal obecnej prezydent w następnych wyborach.

Pele chciałby, aby Brazylia zagrała w finale z Urugwajem



Pele, chciałby, aby w finale mundialu przeciwnikiem jego rodaków była reprezentacja Urugwaju. „*Prawie wszyscy spodziewają się, że w finale zmierzą się Argentyna i Brazylia. Ja chciałbym, aby Canarinhos zmierzyli się z drużyną Urugwaju. Byłaby okazja do rewanżu*” – powiedział 73-letni Pele. W mistrzostwach świata w 1950 r., pierwszych po 12.-letniej przerwie spowodowanej II Wojną Światową, Brazylia – będąc gospodarzem imprezy – przegrała 16 lipca w ostatnim spotkaniu imprezy z Urugwajem 1:2.

Po raz drugi MŚ rozgrywano wówczas w systemie grupowym. Nie było tradycyjnego meczu finałowego, a triumfotorem turnieju zostawał zwycięzca grupy finałowej. Mającym przewagę punktu Canarinhos wystarczał remis, ale mimo objęcia prowadzenia tuż po przerwie ulegli rywalom. Mecz na stadionie Maracana oglądała rekordowa liczba 199 tys. 854. widzów.

Trzykrotny mistrz świata uważa, że dobra gra Brazylijczyków w tym najważniejszym piłkarskim turnieju świata byłaby fantastycznym prezentem dla kibiców. W pierwszym meczu mistrzostw Brazylia występująca w grupie A zagra 12. czerwca z Chorwacją. Pozostałymi jej rywalami są Meksyk i Kamerun.

Nie pojechaliśmy na mundial, ale już wszystko wiemy przed...

Dla jednych rozczarowania, dla innych nieoczekiwane laury – tak wygląda niemal każda piłkarska impreza. Nie inaczej powinno być w Brazylii, gdzie wszystko zaczyna się dziś w Sao Paulo, a skończy za miesiąc na Maracanie. A jak mundial widzą nasi wysłannicy na turniej – Dariusz Dobek i Przemysław Langier? Nie we wszystkich kwestiach są zgodni.

Kto wygra?

Dobek: Niemcy. Powiedzenie, że nic dwa razy się nie zdarza, spełni się także i w tym przypadku. Luiz Felipe Scolari podzieli los Carlosa Alberto Parreiry, który najpierw zdobył mistrzostwo świata (1994), by później zawieść nadzieje milionów Brazylijczyków (2006). Canarinhos nie mają po prostu drużyny na miarę mistrzowskiego tytułu. Ale spokojnie, nie dojdzie do drugiego Maracanaco – Neymar i spółka, co prawda wygrają grupę, ale przed nieuchronną porażką w półfinale z Niemcami ustrzegą ich już w 1/8 finału Hiszpanie lub Holendrzy. To właśnie nasi zachodni sąsiedzi sięgną po Puchar Świata. Nie przeszkodzi im nawet absencja Marco Reusa i krytyka ze strony rodzimych mediów. Drużyna Joachima Loewa jest już gotowa, by sięgnąć po złoto. Zaprocentuje doświadczenie zdobyte w poprzednich imprezach, zwłaszcza że Hiszpania swoje apogeum ma już za sobą, a pozostałe ekipy nie są chyba aż tak silne. Także mój typ jest taki, że Miroslav Klose i Lukas Podolski dołączą do Richarda Herrmanna, który był do tej pory jedynym mistrzem świata urodzonym na polskich ziemiach.

Langier: Brazylia. Wiadomo, że do tej pory istniała zasada, że kto wygrywa Puchar Konfederacji, nie sięga po mistrzostwo świata rok później. Teraz nadarza się jednak idealna okazja, by tę teorię obalić. Brazylia nie ma wprawdzie składu na miarę tego z 1994 czy 2002 roku, gdy sięgała po tytuł, ale i tak jest wystarczająco mocna, by sięgnąć po tytuł. W ogóle wydaje mi się, że Puchar Świata będzie wewnętrzną sprawą drużyn z Ameryki Południowej. Spodziewam się, że w strefie medalowej, obok Brazylii, znaleźć się mogą jeszcze Argentyna i Urugwaj. Nie wierzę natomiast w drużyny europejskie. Mam wrażenie, że Hiszpanie mogą być już zmęczeni i wypaleni, a ich prawdziwszy obraz to ten z finału Pucharu Konfederacji (0:3 z Brazylią), niż z finału Euro 2012 (4:0 z Włochami). Niemcy? Za bardzo zależni od wiekowego Miroslava Klose (jedyne nominalny napastnik w kadrze) i bez kontuzjowanego Marco Reusa. To nie wróży dobrze. Stawiam na Brazylię – siłą własną i słabością innych.

Kto będzie największą gwiazdą?

Dobek: Cristiano Ronaldo. Typuję Portugalczyków jako rywali Niemców w finale, ale to maszyna z Madery będzie największą postacią turnieju. Nie trzeba być kimś, by stwierdzić, że ekipa Joachima Loewa osiągnie sukces dzięki kolektywowi, a powodzenie Portugalczyków będzie zależało od jednej osoby. CR7 udźwignie jednak ten ciężar, wszak to dla niego ostatnia okazja, by zdziałać coś na mundialu.

Langier: Cristiano Ronaldo. Facet ma obsesję doskonałości i nie przepuści okazji, by znów udowodnić światu, kto jest najlepszy. Najpierw niemal w pojedynkę załatwił Portugalii grę na mundialu, teraz zapołuje na kolejne hat-tricki. Tym bardziej, że Ghana i USA są jednak dużo słabsze od Portugalczyków, a i w kolejnej rundzie – bez względu na kogo trafią z grupy H – będą zdecydowanymi faworytami.

Która drużyna najbardziej rozczaruje?

Dobek: Będzie ich kilka. Reprezentacja Brazylii nie sprostą wymaganiom kibiców i nie zrzuci klątwy sprzed 64 lat. Messi znowu da (nomen omen) plamę w narodowych barwach. A dla Francuzów sukcesem będzie już to, że wrócą do kraju wspólnym samolotem.

Langier: Włochy. Wiem, że patrzenie przez pryzmat jednego meczu towarzyskiego (1:1 z Luksemburgiem u siebie) to jak wróżenie z fusów, ale umówmy się – remis z półamatorami coś znaczyć musi. I do tego ta grupa – z Urugwajem i Anglią...

Wszystko wyjaśni się wkrótce.





XX mistrzostwa

Brazylia 2014

12.06.2014 Poważna wpadka na inauguracji

Do sporego zamieszania doszło podczas ceremonii otwarcia. Na stadionie w Sao Paulo było wszystko jak należy, ale kibice, którzy zgromadzili się przed telewizorami w Europie, żeby zobaczyć część artystyczną byli zawiedzeni. Nie było sygnału z Brazylii.



Ceremonia otwarcia

W Polsce mundial jest transmitowany w TVP. Ceremonii otwarcia nie można było jednak zobaczyć. Już na wstępie prowadzący studio Jacek Kurowski poinformował, że: „sygnał jest tak słaby, że nie nadaje się do pokazania widzom”. Jednocześnie dodał, że „w całej Europie nikt tego nie zobaczy”. Szybko się jednak okazało, że nie do końca jest to prawda. Przyczyną zrywania sygnału z ceremonii otwarcia MŚ w piłce nożnej podczas transmisji w Telewizji Polskiej było uszkodzenie linii przesyłowej łączącej Brazylię z Polską, zestawionej na specjalne zamówienie TVP przez Europejską Unię Nadawców (EBU). Po awarii w biurze TVP w Rio de Janeiro podjęte zostały natychmiastowe działania mające na celu dostarczenie sygnału do TVP drogą satelitarną. Z inicjatywy EBU zestawiono równolegle specjalny link do przesyłu sygnału z meczu Brazylia – Chorwacja łącznie z polskim komentatorem. EBU ma świadomość, że cała sytuacja miała miejsce z ich winy.

Brazylia – Chorwacja 3 : 1

W meczu inauguracyjnym mistrzostwa Brazylia pokonała Chorwację 3:1 (1:1). W ten sposób podtrzymana została tradycja mówiąca, że gospodarze nigdy nie przegrywają pierwszego spotkania na mundialu. Canarinhos rozpoczęli marsz po odzyskanie Pucharu Świata.



Gospodarze wygrali. Brazylia – Chorwacja 3:1 (1:1)

Hiszpania – Holandia: Mistrzowie świata na kolanach, udany rewanż Holendrów

Do niespodzianki doszło w meczu otwierającym rywalizację w grupie B. Broniący mistrzowskiego tytułu Hiszpanie przegrali z Holendrami 1:5 (1:1).



Holenderskie media ogarnęło szaleństwo. Pomarańczowi wzięli srogi rewanż za finał czempionatu z RPA z 2010 r., gdy po dogrywce Hiszpanie wygrali 1:0. Teraz karta się odwróciła – to Oranje wchodzi w mundial. Złoty trójkąt (Van Persie – Sneijder – Robben) sprawił, że inauguracja mundialu skończyła się wymarzoną rezultatem. Selekcjoner van Gaal nie mógł sobie tego lepiej wymyślić. Holandia zdeklasowała wciąż panujących mistrzów świata.

Pomarańczowa rzeź na mistrzach świata... Spektakularnym i niewiarygodnym zwycięstwem Holandia rozpoczyna mistrzostwa świata. Oranje zmiażdżyli broniących tytułu Hiszpanów gigantycznym 5:1... Monstrualne zwycięstwo nad Hiszpanią... Holandia poćwiartowała Hiszpanię...

Chile – Australia: Dwa szybkie ciosy i nerwowa końcówka

Chile zgodnie z planem pokonało Australię 3:1 (2:1). Piłkarze z Ameryki Południowej w 14. minucie prowadzili już dwiema bramkami i wydawało się, że mogą rozgromić rywala. Później Cahill strzelił jednak gola kontaktowego i wynik prawie do końca pozostawał sprawą otwartą.



W doliczonym czasie rezultat na 3:1 ustalił Beasejour.

Meksyk – Kamerun: Zwycięska bramka dla Meksyku w starciu z Kamerunem

W pierwszej połowie starcia Meksyku z Kamerunem sędzia nie uznał dwóch prawidłowych bramek, ale i tak zdołali zwyciężyć. Strzał Dos Santosa obronił golkeeper, lecz z dobitką pospieszył Peralta.



Kolejne pomyłki arbitra? Kolumbijski sędzia Roldan nie uznał aż dwóch bramek, zdobytych w pierwszej połowie meczu przez Dos Santosa.

Kolumbia – Grecja: Pewne zwycięstwo Kolumbii 3 : 0



Teofilo Gutierrez cieszył się z gola

Przed rozpoczęciem turnieju Kolumbijczycy nie byli w najlepszych humorach. Okazało się, że ich najlepszy snajper – Falcao nie zdążył wyleczyć kontuzji. Trener miał jednak na kogo postawić. Grekom jeszcze nigdy w historii występów na mistrzostwach świata nie udało im się przebrnąć przez fazę grupową.

Kostaryka – Urugwaj: Sensacja – historyczne zwycięstwo

Urugwaj niespodziewanie przegrał z Kostaryką 1:3 (1:0). Objął prowadzenie za sprawą Cavaniego, ale po zmianie stron piłkarze Kostaryki odrobili straty z nawiązką.



Kostaryka po raz pierwszy w historii pokonała reprezentację Urugwaju.

Anglia – Włochy: Wspaniałe widowisko, zwycięstwo Squadra Azzurra

Rewelacyjne widowisko zaprezentowali kibicom piłkarze reprezentacji Anglii i Włoch. W znacznie lepszych nastrojach będą Włosi, którzy zwyciężyli 2:1 (1:1).



Gole dla Italii zdobywali Marchisio i Balotelli, dla Anglii – Sturridgewe. Po sensacyjnej klęsce Urugwaju z Kostaryką w pierwszym meczu tej grupy, zwycięzca jest w bardzo korzystnej pozycji wyjściowej.

Wybrzeże Kości Słoniowej – Japonia: Wybrzeże ograło Japonię



Wybrzeże Kości Słoniowej pokonało Japonię 2:1 (0:1).

Szwajcaria – Ekwador: Gol w ostatnich sekundach



Szwajcaria pokonała Ekwador 2:1 (0:1). Po pierwszej połowie po trafieniu Ennera Valencii prowadzili piłkarze z Ameryki Południowej. Na początku drugiej części wprowadzony w przerwie Mehmedi doprowadził do wyrównania, a w ostatniej akcji spotkania zwycięstwo dał Helwetom inny rezerwowy – Seferovic.

Argentyna – Bośnia i Hercegowina: Messi przełamał niemoc

Reprezentacja Argentyny pokonała Bośnię i Hercegowinę 2:1 (1:0) w meczu otwierającym rywalizację w grupie F. Strzelecką niemoc (bez goli na poprzednim mundialu) przełamał Messi. Bośniacy, debiutujący w tak wielkim turnieju, pokazali, że niejednej drużynie napsują jeszcze krwi.



Radość

Francja – Honduras: Koncert gry Benzemy

Francja bez problemów uporała się z Hondurasem 3:0 (1:0). Francuzi podreperowali swój bilans w fazie grupowej mundialu, gdyż wcześniej z dziewięciu wygrali zaledwie jeden mecz.



Bohaterem Trójkolorowych został Benzema, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców.

Niemcy – Portugalia 4 : 0! „Niemcy nie pozostawili nam złudzeń”.

Bento: „*Niemcy nie pozostawili nam złudzeń*”. Bento nie szukał tanich wymówek po klęsce jego zespołu z Niemcami w meczu grupy G. Selekcjoner reprezentacji Portugalii przyznał, że rywale byli znacznie lepszą drużyną.



„Niemcy zagrali świetnie. Nie pozostawili nam złudzeń, kto był lepszy. Z wyjątkiem pierwszych pięciu minut praktycznie nie istnieliśmy” – przyznał Bento na pomeczowej konferencji. Portugalski selekcjoner stwierdził, że o losach pojedynku zadecydowała pierwsza połowa. – „Przegraliśmy mecz w pierwszej części. W drugiej nie mieliśmy nic do stracenia, ale też nie było czego ratować. Próbowaliśmy coś skonstruować, ale nie udało się poprawić wyniku – analizował. Prowadzący spotkanie Milorad Mazić z Serbii podyktował kontrowersyjny rzut karny dla Niemiec, pokazał też czerwoną kartkę Pepe...

Iran – Nigeria: Azjatycko-afrykańska konfrontacja

Iran – Nigeria: marna azjatycko-afrykańska konfrontacja, bez bramek. Iran zremisował z Nigerią 0:0 w meczu grupy F. Zespół z Afryki nie potrafił zamienić swojej gigantycznej przewagi na korzystny rezultat.



Emmanuel Emenike i Pejman Montazeri

Ghana – USA: Dramatyczna końcówka



Stany Zjednoczone pokonały Ghanę, błyskawiczny gol i dramatyczna końcówka. Wynik meczu został otwarty już w 30. sekundzie. Pod koniec Ghana wyrównała, ale piłkarze z Ameryki Północnej zdążyli ponownie wyjść na prowadzenie i ostatecznie zwyciężyć.

Belgia – Algieria

Algieria niczym szczególnym nie zapisała się w pamięci. Z wyjątkiem, być może, głębokiej taktyki obronnej i zarobionego karnego. Oddali tylko trzy strzały na bramkę Courtoisa. Jediną rzeczą, w której Afrykanie osiągnęli sukces, to aktywna obrona.



... iiiii GOL!!!!

Rosja – Korea Południowa: Błąd bramkarza

W ostatnim spotkaniu pierwszej serii gier fazy grupowej reprezentacja Rosji zremisowała z Koreą Południową 1:1 (0:0).

Po słabej pierwszej połowie w drugiej koszmarny błąd popełnił bramkarz Rosjan, Akinfiejew. Drużynę uratował przed porażką weteran – Kierżakow.



Rosja – Korea Południowa

Rosjanie i Koreańczycy z Południa chcieli od zwycięstwa rozpocząć mundial. Dobry start w turnieju i trzy punkty – przy wygranej Belgii z Algierią 2:1 (0:1) – mogły znacznie ułatwić drogę obu drużynom do fazy pucharowej. Za faworyta w starciu z azjatycką ekipą uchodziła Sborna, która pod wodzą Capello miała znaleźć się w piłkarskiej elicie. Drużyna Korei Południowej liczyła na taki start w MŚ jak w 2002 roku. Ale... Rosja – Korea Południowa 1:1 (0:0).

Pierwsza seria gier w fazie grupowej piłkarskich mistrzostw świata 2014 zakończona. Każda z 32. drużyn ma za sobą mniej lub bardziej udaną inaugurację.

Nie zabrakło niespodzianek, wielkich kontrowersji i walki do końca.

Brazylia – Meksyk: „0:0”



Brazylia zremisowała z Meksykiem 0:0. Bohaterem został bramkarz Ochoa, który zanotował kilka fenomenalnych interwencji. Obie drużyny są w dobrej sytuacji przed trzecią kolejką. Canarinhos otwierają tabelę, Meksyk jest drugi.

Australia – Holandia: Świetny futbol

Australia przegrała z Holandią 2:3 (1:1). Jedni i drudzy zaprezentowali świetny futbol. O zwycięstwie Pomarańczowych zadecydował gol rezerwowego Depay'a.



Pomarańczowi w pierwszym meczu dość niespodziewanie roznieśli mistrzów świata Hiszpanów aż 5:1, a Kangury uległy 1:3 reprezentacji Chile. Spotkanie nie rozpoczęło się tak, jak większość się tego spodziewała. Australia przejęła inicjatywę i napierała na rywali. Obie drużyny popełniały sporo błędów. Po wymianie „ciosów” i dużego naporu.

Holendrzy mogli cieszyć się z drugiej wygranej.

Hiszpania – Chile: Mistrzowie odpadli z hukiem



Hiszpania żegna się z Brazylią, mistrzowie odpadli z hukiem. Jeszcze tylko jeden mecz na mistrzostwach świata w Brazylii rozegra reprezentacja Hiszpanii i jako pierwszy w historii zespół broniący trofeum przegrał dwa premierowe spotkania i stracił szansę na awans do 1/8 finału. Tym razem Hiszpania uległa Chile 0:2 (0:2), dzięki czemu ekipa z Ameryki Południowej zapewniła sobie wyjście z grupy. W ostatniej kolejce podopieczni Sampaoliego zmierzą się z równie pewną awansu Holandią o pierwsze miejsce w grupie.

Hiszpanie nie istnieli na boisku. Mieli przewagę w posiadaniu piłki, ale nic poza tym. Jeden celny strzał na bramkę, zero rzutów różnych, tyle samo pomysłu na sforsowanie chilijskiej defensywy. Gdy upadały wielkie mocarstwa, zawsze działo się to z wielkim hukiem. Hiszpanie odpadli z turnieju w kompromitujący sposób, mając po dwóch meczach bilans bramkowy 1:7 i za miesiąc świat ich będzie nazywać byłymi mistrzami świata.

Kamerun – Chorwacja: Webo nie zdołał pokonać Pletikosy

Chorwaci zagrali efektownie i skutecznie. Błyszczeli Perišić i Mandžukić. Na drugim biegunie znalazł się Song, który wyleciał z boiska za brutalny faul.



Kamerun – Chorwacja (0:4). W końcówce mogło być 5:0, ale Rakitić w sytuacji sam na sam z bramkarzem przestrzelił obok bramki. W odpowiedzi honorowe trafienie mogli zapisać na swoim koncie rywale, jednak Webo nie zdołał pokonać Pletikosy.

Kolumbia – Wybrzeże Kości Słoniowej: Awans Kolumbii?



Kolumbia wygrała z Wybrzeżem Kości Słoniowej 2:1. Kolumbijczycy z dwoma zwycięstwami w grupie są pewni awansu do 1/8 finału.

Urugwaj – Anglia: 2:1!

Anglia przegrała z Urugwajem. Piłka nożna wraca do domu – takie słowa zawarte w oficjalnej piosence reprezentacji Anglii, kolejny raz okazały się prorocze. Tym razem wróci wyjątkowo wcześnie. Anglicy po fenomenalnym meczu przegrali z Urugwajem 1:2 (0:1) i ich szanse na awans są już tylko iluzoryczne.



Trudno jest być kibicem reprezentacji Anglii. Przegrywa dwa mecze na mistrzostwach świata i myśli o pakowaniu walizek. Suarez to piłkarz, od którego uzależniony jest nie tylko Liverpool, ale i urugwajska kadra. Teza, że z nim Urugwaj nie przegrałby z Kostaryką, nie jest ryzykowna. Do gry po kontuzji wrócił jednak dopiero na mecz z Anglią. To była 39. minuta. Po czasie dominacji Anglików, ich rywale rozpoczęli szybką kontrę. Piłkę na lewej stronie otrzymał Cavani, idealnie wyczuł moment, w którym zza obrońców ruszy Suarez, a gdy ten otrzymał podanie doskonale wiedział, co z nim zrobić. To była tylko część jego popisów. Najlepsze miało nadejść. Suarez pogroził Anglików. Snajper Liverpoolu wpadł w pole karne i piekielnie mocnym strzałem zapewnił swojej drużynie trzy punkty, a sobie dołączenie do rywalizacji o tytuł króla strzelców.

Japonia – Grecja: Bez emocji

Bez bramek i bez emocji, Japonia zremisowała z Grecją.



Mecz stał na bardzo niskim poziomie. Japończycy nie byli w stanie wygrać pomimo faktu, że przez większość spotkania grali w jedenastu na dziesięciu. Dla obu zespołów był to mecz ostatniej szansy. W pierwszej kolejce Grecy ulegli Kolumbii, a Japonia Wybrzeżu Kości Słoniowej. Obie ekipy zdawały sobie sprawę, że liczyć się będzie tylko zwycięstwo.

Sędzia meczu Meksyku z Kamerunem odsunięty przez FIFA

Międzynarodowa Federacja Piłkarska odsunęła od sędziowania kolumbijskiego arbitra Humberto Clavijo, który popełnił dwa kardynalne błędy podczas wygranego przez Meksyk 1:0 meczu z Kamerunem. Piłkarze Meksyku w strugach deszczu pokonali Kamerun minimalną różnicą, choć mogli wygrać 3:0. Za sprawą błędów sędziego liniowego Clavijo arbiter główny, jego rodak Roldan uznał, że dwie bramki zdobyte w 11. i 28. minucie przez Dos Santosa, padły z pozycji spalonej. Jak się później okazało po powtórkach telewizyjnych, gole zdobyte zostały w prawidłowy sposób. Jednak wyniku już nie zmieniono.

Włochy – Kostaryka: Kostaryka zaskakuje.



Reprezentacja Włoch nieoczekiwanie przegrała z Kostaryką 0:1 (0:1). Decydującego gola zdobył tuż przed przerwą Ruiz. Dzięki zwycięstwu Kostaryka zapewniła sobie wyjście z grupy. Z turniejem żegnają się natomiast Anglicy. Kostarykanie, którzy mają na koncie sześć punktów, są już pewni awansu. Włosi i Urugwajczycy zgromadzili po trzy. Oba zespoły powalczą o awans w bezpośrednim starciu.

Szwajcaria – Francja 5:2! : Francja zmarnowała rzut karny



Francja nokautuje Szwajcarię, choć zmarnowała rzut karny. Kolejny strzelecki popis podczas piłkarskich mistrzostw świata. Tym razem to Francja odniosła okazałe zwycięstwo, pokonując Szwajcarię 5:2 (3:0). Dzięki zwycięstwu Trójkolorowi umocnili się na prowadzeniu w grupie i są już jedną nogą w 1/8 finału. Trudno było spodziewać się takiego obrotu spraw, wszak stanęły w szranki dwa zespoły, które wygrały swoje pierwsze mecze w grupie, a ponadto to Helweci byli losowani z pierwszego koszyka, w ostatnich kilkunastu spotkaniach ponieśli tylko jedną porażkę, mając na rozkładzie m.in. reprezentację Brazylii. Jak się okazało, reprezentacja Francji przybyła z mocnym postanowieniem zmazania plamy sprzed czterech lat, kiedy to w niesławnych okolicznościach zakończyła udział na mistrzostwach świata w RPA. Po dwóch meczach Trójkolorowi mają na koncie komplet punktów, przy ośmiu strzelonych bramkach i dwóch straconych.

Benzema popisał się wyśmienitym strzałem zza pola karnego, ale uczynił to już po końcowym gwizdku i bramka nie została uznana. Decyzja sędziego była mocno kuriozalna, ponieważ skończył on mecz w chwili, gdy piłka leciała w kierunku Francuza, który był na pozycji strzeleckiej. Gdyby arbiter poczekał 10 sekund, mecz zakończyłby się wynikiem 6:2, a Karim zasiadłby na fotelu lidera klasyfikacji strzelców.

Honduras – Ekwador: 1:2



Enner Valencia cieszy się ze zdobycia drugiej bramki dla Ekwadoru

Honduras przegrał z Ekwadorem 1:2 (1:1) i nie liczy się już w walce o awans do 1/8 finału mistrzostw. Ekwador wciąż ma szansę na grę w kolejnej fazie turnieju. Zmierzyły się drużyny, które źle rozpoczęły mundial. Ekwadorczycy pechowo przegrali ze Szwajcarami 1:2, tracąc decydującą bramkę w ostatnich sekundach, a Honduras uległ Francuzom 0:3.

Selekcjonerami obu reprezentacji są Kolumbijczycy, którzy zamienili się miejscami pracy. Trener Ekwadoru Rueda prowadził cztery lata temu na mundialu w RPA drużynę Hondurasu. Z kolei Suarez był podczas mistrzostw świata w 2006 roku szkoleniowcem Ekwadoru.

W ostatniej kolejce grupy Ekwador zagra z Francją, a Honduras ze Szwajcarią. Najbliżej awansu są z kompletem punktów Francuzi. Szwajcarzy i Ekwadorczycy mają po trzy punkty. Teoretycznie szanse zachował też z zerowym dorobkiem Honduras, ale w tym przypadku awans graniczyłby z cudem.

Nalot FIFA na piłkarzy Kostaryki

Po meczu Włoch z Kostaryką, aż siedmiu zawodników zwycięskiej ekipy zostało przebadanych przez FIFA pod kątem obecności środków dopingujących. To znacznie więcej, niż przewidują przepisy. Przebywający w Brazylii dziennikarze już zwietrzyli sensację, lecz całą sprawę szybko zdementowała FIFA. Tylko dwóch piłkarzy Kostaryki badano po meczu pod kątem środków dopingujących. Pozostała piątka musiała przejść te badania, ponieważ nie wykonano ich przed rozpoczęciem mundialu – czytamy w oświadczeniu. Warto zaznaczyć, że Kostaryka sensacyjnie pokonała w Włochy 1:0, a w pierwszym meczu zwyciężyła z Urugwajem 3:1.

Argentyna – Iran: Messi uratował honor

Męczarnie faworytów, Messi uratował honor. Reprezentacja Argentyny wygrała z Iranem 1:0 (0:0). Bohaterem okazał się Messi. Argentyńczycy dołączyli do drużyn mających zapewniony awans do 1/8 finału.



Byli murowanymi faworytami w tym spotkaniu. Mało kto spodziewał się innego wyniku. Plejada gwiazd w zespole z Ameryki Południowej miała rozjechać bez większych problemów uznawaną za jedną z najsłabszych drużyn. Oczy całego piłkarskiego świata były zwrócone na Messiego, któremu wypomina się, że w klubie jest zabójczo skuteczny, a nie przekłada się to na kadrę. Sensacji nie było: w 91. minucie Messi dał Argentyńczykom upragnione prowadzenie 1:0, a tym samym – awans do 1/8 finału. Irańczykom należą się słowa uznania.

Niemcy – Ghana: Remis



Remis. Ghana zdobyła swój pierwszy punkt na turnieju. Zawodnicy Loewa z czterema punktami są na pierwszym miejscu w tabeli.

Nigeria – Bośnia i Hercegowina: Sędzia okradł Bośnię i Hercegowinę



Nigeria ograła Bośnię i Hercegowinę 1:0 (1:0) i dzięki zwycięstwu zajmuje drugie miejsce w grupie. Bośnia straciła szanse na awans. W 21. minucie to gracze Bośni powinni cieszyć się z prowadzenia. Dzeko przejął piłkę po zagranii i strzelił do bramki obok bramkarza. Sędzia O'Leary przerwał akcję, bowiem uznał, że napastnik był na spalonym. Jak pokazały powtórki, gol został zdobyty prawidłowo. To kolejny duży błąd sędziowski na mistrzostwach. Skromne zwycięstwo Nigerii, sędzia okradł Bośnię i Hercegowinę.

Belgia – Rosja: Triumf Belgii – awans

Belgia jest już zdecydowanym faworytem do wygrania rywalizacji w grupie H. Po bardzo mocnej końcówce, pokonała Rosję 1:0 (0:0), zapewniając sobie awans do 1/8 finału. Rosja będzie miała duży problem, by wyjść z grupy.



Dwóch tak różnych drużyn, pod kątem selekcji, na mundialu nie ma. Marc Wilmots już drugi raz zdecydował się na wystawienie jedenastki składającej się wyłącznie z piłkarzy grających w ligach zagranicznych, podczas gdy Fabio Capello manewru nie ma w ogóle — Rosja jest jedyną ekipą, której cała kadra została wybrana spośród piłkarzy z rodzimej ligi. Jeśli przyjąć to za kryterium oceny selekcji, na plus zasłużył trener Belgów. Rosja wciąż może zagrać w 1/8 finału.

Korea Płd. – Algieria: Grad bramek, Algieria rozbiła Koreę Południową

W spotkaniu grupy H reprezentacja Algierii rozbiła Koreę Południową 4:2 (3:0). Tym samym znacznie zwiększyła swoje szanse na wyjście z grupy. Było to pierwsze zwycięstwo na mundialu od trzydziestu dwóch lat.



Azjatycka drużyna przystępowała do spotkania po remisie z Rosją. W gorszej sytuacji byli Algierczycy, którzy zaczęli zmagania od porażki z Belgią. Ale od pierwszych minut mieli powody do zadowolenia. Rzucili się do ataku i szybko przyniosło to skutek. W 26. minucie Medjani zdecydował się na długie podanie z własnej połowy. Slimani wyprzedził obrońców, wpadł w pole karne i uderzył z dużym spokojem obok bramkarza. Algieria prowadziła 1:0. Chwilę później Djabou dośrodkował z rzutu rożnego na głowę Hallicha, który z najbliższej odległości trafił głową do siatki... Po dwóch meczach Algieria z trzema punktami na koncie zajmuje drugie miejsce w grupie. W dużo gorszej sytuacji są Koreańcy. Zdobyli jeden punkt.

USA – Portugalia: „...nadzieja”

Portugalia uciekła spod topora, gol w ostatniej minucie dał nadzieję. Portugalczycy rzutem na taśmę zremisowali z Jankesami 2:2 (1:0), choć po 90. minutach na tablicy wyników widniał rezultat 2:1 dla USA.



W ostatniej akcji meczu gola na wagę jednego punktu zdobył Varela, dając nadzieję Portugalii na awans do fazy pucharowej.

Zakończyła się druga seria gier w fazie grupowej piłkarskich mistrzostw świata. Każda z 32. drużyn ma za sobą dwa mniej lub bardziej udane mecze. Rozpoczyna się seria ostatniej szansy. Od dziś – w błyskawicznym tempie – codziennie cztery mecze – będzie się rozstrzygać, które reprezentacje awansują do 1/8 finału.

Co decyduje o kolejności w tabeli grupy przy równej liczbie punktów?

Rywalizacja w grupach na mundialu wkracza w decydującą fazę. Zaczyna się liczenie punktów, bramek i kalkulowanie, jakie szanse mają dane drużyny na awans z grupy i zajęcie 1. lub 2. miejsca. Warto wiedzieć, co decyduje o kolejności zespołów w przypadku, gdy rozgrywki grupowe zakończą z taką samą liczbą punktów.

Zasady FIFA.

O końcowej kolejności drużyn w każdej grupie decydują:

1. Liczba punktów uzyskana przez drużyny we wszystkich meczach grupowych;
 2. Bilans bramek uzyskany we wszystkich meczach grupowych;
 3. Liczba goli strzelonych przez drużyny we wszystkich meczach grupowych.
- Jeśli dwa lub więcej zespołów mają tyle samo punktów, taki sam stosunek bramek i taką samą liczbę bramek strzelonych, kolejność ustala się w następujący sposób:
- a) liczba punktów uzyskanych w meczach między zainteresowanymi drużynami
 - b) bilans bramek po meczach między zainteresowanymi drużynami
 - c) liczba bramek strzelonych w meczach między zainteresowanymi drużynami
 - d) losowanie

W pierwszej kolejności decyduje stosunek bramek, następnie wynik bezpośredniego starcia.



Holandia – Chile: Kolejne zwycięstwo Holandii



Reprezentacja Holandii pokonała Chile 2:0 (0:0). Dzięki temu Oranje zajęli pierwsze miejsce. Ich rywale też mogą się jednak cieszyć z awansu. Pierwszy gol padł w 77. minucie. Janmaat dośrodkował na głowę Fera, który uderzył precyzyjnie, nie dając bramkarzowi szans. Ten zawodnik pojawił się na murawie chwilę wcześniej. Po stracie gola Chilijczycy rzucili się do ataku. W doliczonym czasie gry Pomarańczowi wyprowadzili jednak drugi cios. Z najbliższej odległości do siatki trafił Depay.

Australia – Hiszpania: Zwycięstwo Hiszpanii, godne pożegnanie mistrzów świata



Ustępujący mistrzowie świata – Hiszpanie pokonali w ostatnim swym meczu na mundialu Australię 3:0 (1:0). Gole strzelili: Torres, Mata i Villa, dla tego trzeciego było to pożegnanie z kadrą narodową. Hiszpanie po porażkach z Holandią (1:5) i Chile (0:2) przekreślili swoje szanse na awans do fazy pucharowej mundialu. Stało się jasne, że nie obronią mistrzowskiego tytułu wywalzonego cztery lata temu. Spotkanie z Australią było w zasadzie meczem o pietruszkę i bez wpływu na układ w grupie. Hiszpanie zapowiadali, że zagrają o honor i będą chcieli zaprezentować się o wiele lepiej, aniżeli we wcześniejszych meczach. Początkowo spisywali się przeciętnie, ale wraz z upływem spotkania zaczęli zyskiwać przewagę. Namiastkę swojego geniuszu pokazywał Andres Iniesta, który brylował w środku pola. To jednak nie on był najlepszy na boisku, a David Villa, który meczem z Kangurami żegnał się z kadrą narodową. Napastnik New York City otworzył wynik meczu w 36. minucie. Kapitalnym, prostopadłym podaniem na lewą flankę popisał się Iniesta. W pole karne dośrodkował Juanfran, a Villa, piętą skierował piłkę do siatki. Wydawało się, że kolejne gole są kwestią czasu, te jednak przyszły dopiero w drugiej połowie. Boisko opuścił Villa, który tym samym pożegnał się z kadrą. Chwilę po zejściu z boiska świat obiegły zdjęcia zalanego łzami piłkarza, który wyraźnie nie wytrzymał emocji związanych z ostatnim meczem. Drugie trafienie padło w 69. minucie, a ponownie podaniem otwierającym drogę do bramki popisał się Iniesta. Rozgrywający tym razem dostarczył piłkę Torresowi. Wynik spotkania ustalił Juan Mata na osiem minut przed zakończeniem spotkania. Tym samym Hiszpanie pożegnali się z mundialem 2014 ze zwycięstwem i dwiema porażkami na koncie.

Grupa B

Lp. Kraj	RM	W	R	P	BZ	BS	RB	PKT
1 Holandia	3	3	0	0	10	3	7	9
2 Chile	3	2	0	1	5	3	2	6
3 Hiszpania	3	1	0	2	4	7	-3	3
4 Australia	3	0	0	3	3	9	-6	0

Chorwacja – Meksyk: Zabójcze dziesięć minut, Meksyk w fazie pucharowej

Reprezentacja Meksyku pokonała Chorwację 3:1 (0:0) i awansowała do 1/8 finału piłkarskich mistrzostw. Prawdziwy spektakl na stadionie w Recife rozegrał się dopiero w drugiej połowie, gdy padły aż cztery bramki. Meksykanie swoje trzy gole strzelili w odstępie dziesięciu minut. W zwycięstwie nie przeszkodził im arbiter, który nie podyktował ewidentnego rzutu karnego za zagranie ręką w polu karnym Darijo Srny. Piłkarze Miguela Herrery zmierzają w fazie pucharowej z Holandią, która wygrała grupę B.



Reprezentanci Meksyku

Pierwsze miejsce w grupie A zajęła Brazylia, która ograła Kamerun 4:1. Na drugim miejscu uplasował się Meksyk.

Kamerun – Brazylia: Brazylia nie dała szans Kamerunowi



Bohaterem spotkania był Neymar, autor

dwóch bramek, z czterema golami najlepszy obecnie strzelec turnieju. Reprezentacja Brazylii sięgnęła po prymat w grupie A i zagra z Chilijczykami w meczu 1/8 finału. W poniedziałek Canarinhos postawili kropkę nad „i”, pokonali Kamerun 4:1 (2:1), a dwa trafienia zapisał na swoje konto Neymar. Brazylia nadal nie zachwyca, nadal nie gra na miarę mistrzów sprzed lat, ale zostaje zwycięzcą grupy A. Zwycięstwo Canarinhos z Kamerunem rodziło się w prawdziwych bólach, ale ostatecznie gospodarze turnieju wygrali 4:1 (2:1) i w walce o ćwierćfinał zmierzają się z reprezentacją Chile.

Grupa A

Lp.	Kraj	RM	W	R	P	BZ	BS	RB	PKT
1.	Brazylia	3	2	1	0	7	2	+5	7
2.	Meksyk	3	2	1	0	4	1	+4	7
3.	Chorwacja	3	1	0	2	6	6	0	3
4.	Kamerun	3	0	0	3	1	9	-8	0

Kostaryka – Anglia: Smutne pożegnanie Anglików, Kostaryka zwycięzcą grupy D



Reprezentacja Anglii zakończyła swój udział w piłkarskich mistrzostwach świata bez zwycięstwa. W ostatnim meczu bezbramkowo zremisowali z Kostaryką. Dzięki temu piłkarze z Ameryki Środkowej wygrali rywalizację w grupie D i zmierzą się z drugą ekipą w tabeli grupy C. Anglicy zakończyli brazylijski mundial z jednym punktem na koncie.

Włochy – Urugwaj: Dymisja selekcjonera

Selekcjoner reprezentacji Włoch Prandelli podał się do dymisji. Decyzję ogłosił na konferencji prasowej po przegranym 0:1 meczu z Urugwajem i odpadnięciu Italii z MŚ .

„Rezygnuję. Ale dziś to sędzia zrujnował wszystko” – powiedział szkoleniowiec. Odejście ogłosił też Giancarlo Abete, czyli prezes włoskiego związku piłki nożnej.



Cesare Prandelli

Grupa D

Lp.	Kraj	RM	W	R	P	BZ	BS	RB	PKT
1.	Kostaryka	3	2	1	0	4	1	+3	7
2.	Urugwaj	3	2	0	1	4	4	0	6
3.	Włochy	3	1	0	2	2	3	-1	3
4.	Anglia	3	0	1	2	2	4	-2	1

Grecja – Wybrzeże Kości Słoniowej: Grecja wygrała 2:1



Grecja wygrała 2:1 (1:0) z Wybrzeżem Kości Słoniowej. O awansie drużyny z Europy do 1/8 finału zadecydował rzut karny. Wszystko przewróciło się do góry nogami w doliczonym czasie gry. Giovanni Sio sfaulował w Samarsa. Poszkodowany trafił do siatki i wprowadził w euforię biało-niebieską część stadionu. Grecja rzutem na taśmę zajęła drugie miejsce w grupie i w kolejnej fazie turnieju zagra z Kostaryką.

Japonia – Kolumbia: Kolumbijczycy rozgromili Samurajów

Kolumbijczycy rozgromili Samurajów i wygrali grupę.



Najlepszą drużyną grupy C okazała się reprezentacja Kolumbii, wygrała z Japonią 4:1 (1:1), odnosząc tym samym trzeci triumf w turnieju. Samuraje zakończyli udział w turnieju, Kolumbijczycy o ćwierćfinał mundialu zagrają z reprezentacją Urugwaju.

Pięknie zachował się trener Pekerman, który miał jeszcze jedną zmianę i wykorzystał ją, by wpuścić na plac gry Mondragona. Bramkarz zaliczył w ten sposób swój trzeci mundial w karierze i został najstarszym piłkarzem w historii MŚ. We wtorek wieczorem zagrał w turnieju w wieku 43. lat i wymazał rekord Rogera Milli z 1994 roku. W 1/8 finału Kolumbia zagra z Urugwajem.

Grupa C

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	BZ	BS	RB	Pkt.
1.	Kolumbia	3	3	0	0	9	2	7	9
2.	Grecja	3	1	1	1	2	4	-2	4
3.	Wybrzeże Kości Słoniowej	3	1	0	2	4	5	-1	3
4.	Japonia	3	0	1	2	2	6	-4	1

Bośnia i Hercegowina–Iran: Honorowe pożegnanie z mundialem



Godne pożegnanie Bośni i Hercegowiny z piłkarskimi mistrzostwami. Mimo, że już przed meczem z Iranem piłkarze z Bałkanów nie mieli szans na awans do 1/8 finału, nie odpuścili tego spotkania i wygrali 3:1 (1:0). Dzięki temu podopieczni Susicia zakończyli rywalizację w grupie F na trzecim miejscu. Z pierwszej lokaty do fazy pucharowej awansowała Argentyna, a drugie miejsce zajęła Nigeria. Jeszcze przed rozpoczęciem rywalizacji w fazie grupowej ten mecz wskazywano jako ten, w którym Bośniacy mieli zapewnić sobie awans do 1/8 finału. Tymczasem po dość spodziewanej porażce z Argentyną (1:2), przyszła kolejna przegrana, tym razem przeciwko Nigerii (0:1) i marzenia o zostaniu „czarnym koniem” turnieju prysły niczym bańka mydlana. Tyle, że w spotkaniu z Afrykanami piłkarze z Bałkanów zostali niesamowicie skrzywdzeni przez sędziego, który nie uznał absolutnie prawidłowego gola autorstwa Edina Dzeko.

Nigeria – Argentyna: Dwukrotnie strzelał Messi

Nigeria przegrała z Argentyną 2:3 (1:2) w meczu grupy F. Dwa trafienia dla Nigerii zaliczył Ahmed Musa. Dla Argentyny dwukrotnie strzelał Messi, a raz Marcos Rojo.



Lionel Messi strzela drugą bramkę

Nigeria – Argentyna 2:3 (0:1). Spotkanie rozpoczęło się od mocnego akcentu Argentyńczyków. Już w trzeciej minucie Angel Di Maria otrzymał genialne, prostopadłe podanie z głębi pola i popędził w kierunku bramki. Po jego strzale piłka odbiła się jednak od słupka, a następnie od pleców Enyeamy i ponownie od słupka. Wypadając na przedpole trafiła do Messiego, który mocnym strzałem lewą nogą umieścił futbolówkę w bramce tuż pod poprzeczką. Riposta Nigeryjczyków była zabójcza. Tylko 60 sekund potrzebował Musa, by doprowadzić przepięknym uderzeniem do wyrównania. Ostatecznie Argentyna pokonała Nigerię 3:2 i z kompletem zwycięstw wygrała grupę F. Super Orły awansowały do 1/8 finału z drugiej pozycji.

Grupa F

L.p. Kraj	RM	W	R	P	BZ	BS	RB	PKT
1. Argentyna	3	3	0	0	6	3	3	9
2. Nigeria	3	1	1	1	3	3	0	4
3. Bośnia i Hercegowina	3	1	0	2	4	4	0	4
4. Iran	3	0	1	2	1	4	-3	1

Honduras – Szwajcaria: Hat trick Shaqiriego, Szwajcaria w 1/8 finału



Reprezentacja Szwajcarii pewnie pokonała Honduras 3:0 (2:0) w spotkaniu ostatniej kolejki grupy E. Niekwestionowanym bohaterem wieczoru został Shaqiri, który ustrzelił hat-tricka. Helweci wywalczyli z drugiego miejsca awans do 1/8 finału. Za faworyta w tym spotkaniu uchodziła Szwajcaria, która chciała wygrać i zapewnić sobie awans do 1/8 finału. W grupie E nic nie było jednak jasne. Nawet Honduras w przypadku zwycięstwa i korzystnego wyniku w równoległe toczonym pojedynku Ekwadoru z Francją mógł wywalczyć jeszcze promocję do dalszych gier. Nic jednak na to nie wskazywało. Ekipa z Ameryki Północnej przegrała dwa pierwsze mecze i nie pozostawiła po sobie zbyt dobrego wrażenia. Szwajcaria, w której ataku tym razem za Seferovica pojawił się Drmic, była żądną rewanżu za rok 2010 – wówczas na mundialu w ostatniej kolejce zremisowała z Hondurasem 0:0 i nie wyszła przez to z grupy. W równoległe rozgrywanym spotkaniu Ekwador bezbramkowo zremisował z Francją. Trójkolorowi łącznie uzyskali siedem punktów i wygrali grupę E. Szwajcarzy zajęli drugie miejsce – w 1/8 finału ich rywalem będzie Argentyna.

Ekwador – Francja: Francja wygrała grupę E. Ekwador pakuje manatki



Nie powiodła się Ekwadorczykom misja awansu, którą obrali na mundialu w Brazylii. Są jedyną drużyną z Ameryki Południowej, która zmagania zakończyć musi już na fazie grupowej. W decydującym meczu potrzebowali przynajmniej dwubramkowego zwycięstwa nad Francją, ale ostatecznie zremisowali 0:0. Gdy skończył się pierwszy mecz Ekwadorczyków na tegorocznych mistrzostwach świata, piłkarze długo nie mogli uwierzyć w to, co się stało. Najpierw ze Szwajcarią prowadzili, a później już przy remisie, w doliczonym czasie gry, zmarnowali doskonałą bramkową okazję. Mało tego – po kontrze Szwajcaria zdobyła zwycięską bramkę. Gdyby Ekwador wówczas zremisował, taki sam wynik uzyskany z Francją dałby mu awans do fazy pucharowej. Ale skoro wtedy się nie udało, zadanie musiało być trudniejsze.

Remis Francji w niczym nie zaszkodził. Trójkolorowi wygrali grupę E i o ćwierćfinał zagrają z Nigerią. Drugą drużyną z awansem jest Szwajcaria.

Grupa E

Lp.	Kraj	RM	W	R	P	BZ	BS	RB	PKT
1.	Francja	3	1	2	0	8	2	+6	7
2.	Szwajcaria	3	2	0	1	7	6	+1	6
3.	Ekwador	3	1	1	1	3	3	0	4
4.	Honduras	3	0	0	3	1	8	-7	0

Portugalia – Ghana: Portugalia wygrała, ale odpadła



Portugalia pokonała Ghanę 2:1 (1:0) w spotkaniu ostatniej kolejki grupy G. Mimo to podopieczni nie zdołali wywalczyć awansu do 1/8 finału. Lepszy bilans bramkowy uzyskala ekipa Stanów Zjednoczonych i to ona wyszła z grupy. Ekipy Portugalii i Ghany miały przed tą kolejką na swoim koncie zaledwie punkt. Obie zachowywały w związku z tym szanse na awans, musiały jednak wygrać ostatnie spotkanie i liczyć na korzystny wynik w równolegle rozgrywanym starciu USA z Niemcami. Fani Portugalii swoje nadzieje wiązali z Ronaldo. W dwóch pierwszych meczach lider reprezentacji nie spisywał się na miarę oczekiwań, co bez wątpienia miało związek z jego problemami zdrowotnymi. Ronaldo od pierwszego gwiazdka dwoił się i troił, by strzelić wreszcie gola na tym mundialu.

USA – Niemcy: Niemcy lepsze od Stanów Zjednoczonych, obie drużyny z awansem



Stany Zjednoczone przegrały 0:1 (0:0) w meczu grupy G. Gola na wagę zwycięstwa naszych zachodnich sąsiadów strzelił Mueller. Zarówno Niemcy, jak i Amerykanie awansowali do 1/8 finału mundialu, odsyłając do domu Portugalię i Ghanę. Spotkanie było rozgrywane w potężnej ulewie, bo deszcz zalewa Recife od kilku dni. Ulice zamieniły się w rwące potoki i za dnia pojawiła się informacja, że mecz może zostać przełożony. Koniec końców opady nieco zelżały i starcie doszło do skutku w planowanym terminie. Ostatecznie Niemcy wygrali grupę G z siedmioma punktami na koncie i w 1/8 finału zmierzą się z drugą drużyną grupy H. Amerykanie uplasowali się na drugiej pozycji i awansowali do fazy pucharowej dzięki lepszemu bilansowi bramek niż Portugalia.

Grupa G

Lp.	Kraj	RM	W	R	P	BZ	BS	RB	PKT
1.	Niemcy	3	2	1	0	7	2	5	7
2.	USA	3	1	1	1	4	4	0	4
3.	Portugalia	3	1	1	1	4	7	-3	4
4.	Ghana	3	0	1	2	4	6	-2	1

**Algieria – Rosja: Sensacja stała się faktem, Algieria wyeliminowała Rosję.
Remis dał im historyczny awans. Na trybunach szaleństwo**



W meczu ostatniej kolejki grupy H, Rosja zremisowała z Algierią 1:1 (1:0). Przed meczem to Algierczycy, uznawani za jedną z najsłabszych drużyn turnieju, znajdowali się w lepszym położeniu. Mieli na koncie trzy punkty, podczas gdy Rosjanie tylko jeden. Do awansu wystarczył więc remis (zakładając, że Korea Południowa nie pokona Belgii). Sborna za wszelką cenę musiała wygrać. W szóstej minucie dośrodkował Kombarow, a Kokorin oddał fantastyczny strzał głową z dziesięciu metrów i pokonał M'Bolhiego. Po przerwie Rosjanie stanęli przed szansą na podwyższenie rezultatu. W sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Samiedow, lecz M'Bolhi wyczuł jego intencje. I to zemściło się w 60. minucie. Z rzutu wolnego dośrodkowywał Brahimi, z piłką minął się Akinfiejew, a Slimani trafił głową do siatki i mecz zakończył się remisem 1:1. Algieria zajęła w grupie H drugie miejsce i awansowała do 1/8 finału. Rosjanie jadą do domu.

Korea Południowa – Belgia: Skromne zwycięstwo Belgii.

Belgia w dziesiątkę i w rezerwowym składzie wygrała ze słabą Koreą



Korea Południowa przegrała z Belgią 0:1 (0:0).

Decydującego gola zdobył w 78. minucie meczu Vertonghen, który popisał się skuteczną dobitką. Czerwone Diabły awansowały do fazy pucharowej z pierwszego miejsca. Mają na koncie trzy zwycięstwa. Zmierzą się ze Stanami Zjednoczonymi. Korea żegna się z turniejem.

Grupa H

Lp.	Kraj	RM	W	R	P	BZ	BS	RB	PKT
1.	Belgia	3	3	0	0	4	1	3	9
2.	Algieria	3	1	1	1	6	5	1	4
3.	Rosja	3	0	2	1	2	3	-1	2
4.	Korea Południowa	3	0	1	2	3	6	-3	1

Faza pucharowa – zestawienie par

Brazylia– : –Chile

Kolumbia– : –Urugwaj

Holandia– : –Meksyk

Kostaryka– : –Grecja

Francja– : –Nigeria

Argentyna– : –Szwajcaria

Niemcy– : – Algieria

Belgia– : –USA

Kolumbia – Urugwaj: W ćwierćfinale



Urugwaj i Kolumbia przystąpiły do rywalizacji w 1/8 finałów bez swoich największych asów, tylko jeden miał zapewnić awans do ćwierćfinału MŚ i starcia z Brazylią. Spokojna gra nabierała tempa, a w 28. minucie na pierwszy plan wysunął się jeden człowiek – James Rodriguez. Kolumbijczyk dostał podanie przed polem karnym rywali, przyjął piłkę na klatkę piersiową i odwracając się bez namysłu huknął na bramkę. Muslera tylko bezradnie patrzył jak piłka odbija się od poprzeczki i trzepocze w siatce jego bramki. As Kolumbijczyków utonął w objęciach kolegów, strzelił czwartą bramkę w czwartym meczu na MŚ, dając swej kadrze prowadzenie w 1/8 finału. Po zmianie stron szybko zawody rozstrzygnął ten, który zaszarował świat futbolu. Po wspaniałej zespołowej akcji reprezentacji Kolumbii i dograniu w wykonaniu Cuadrado, do bramki Urugwaju znów trafił Rodriguez. W 50. minucie został najskuteczniejszym zawodnikiem MŚ (pięć bramek), a przy okazji odarł rywali z marzeń o awansie. W walce o strefę medalową zmierzą się 4. lipca z Brazylią.

Brazylia – Chile: (3:2) – rzuty karne

Brazylia po niezwykle emocjonującym meczu zremisowała z Chile 1:1 i do awansu potrzebowała rzutów karnych. Jaka jest przyszłość Canarinhos? Czy as Kolumbijczyków będzie największą gwiazdą mundialu?



Łatwo nie było, w zasadzie było niezwykle trudno, ale brazylijska samba trwa. 90 minut i dogrywka wystarczyły do strzelenia dwóch bramek, ale nie wystarczyły do rozstrzygnięcia innego niż remis 1:1. Nadszedł czas na karne. I to właśnie po konkursie jedenastek reprezentacja Brazylii wygrała z kadrą Chile. W karnych Brazylijczycy zwyciężyli 3:2 i awansowali do ćwierćfinału.

Holandia – Meksyk: Meksyk był blisko szczęścia, piorunująca końcówka Holandii



Giovani Dos Santos – to nazwisko

kibice piłki nożnej w Holandii wymieniali przez ponad godzinę, lękając się o losy swojej ekipy. Wszystko zmieniło się w samej końcówce. Pierwsza połowa toczyła się w szybkim tempie, więcej z gry miał Meksyk, choć Oranje starali się pokonać Ochoę. Bramki nie padły. Po zmianie stron błyskawicznie zaskoczyli Meksykanie. W 48. minucie Dos Santos przyjął piłkę około 25. metrów od bramki i w asyście trzech obrońców posłał ją tuż obok prawego słupka bramki Cillessena. Holandia rzuciła się do ataku, ale kolejne akcje wspaniale bronił wielki Ochoa. W 88. minucie przypomniał o sobie Sneijder. Dopadł w polu karnym do bezpiecznej piłki i huknął nie do obrony. Ochoa nawet nie drgnął, nie miał szans. W doliczonym czasie gry sędzia wskazał na 11. metr po faulu Marqueza na Robbenie. Do piłki podszedł Huntelaar, który pewnie wykonał rzut karny i zamknął marzenia Meksyku o ćwierćfinale.

Kostaryka – Grecja: Kostaryka odprawiła Grecję dopiero po rzutach karnych



W tej parze rywalizowały dwie chyba najmniej spodziewane w tej fazie turnieju zespoły. Faworytami byli Los Ticos, którzy w grupie ograli Urugwaj i Włochy oraz zremisowali z Anglią. Od początku mecz nie porywał. Jedni i drudzy bali się odkryć, aby nie nadziać się na kontrę i bramkę, która mogła przesądzić o końcowym wyniku. Pewnie dlatego po pierwszej połowie na tablicy wyników widniał rezultat 0:0.

Po przerwie Kostarykanie potrzebowali tylko siedmiu minut, by wyjść na prowadzenie. Bolanos zagrał z lewego skrzydła w środek pola i Ruiz bez namysłu uderzył z pierwszej piłki i futbolówka powoli wtoczyła się do bramki tuż przy słupku. Grecy stali zdezorientowani, ale po chwili ruszyli do huraganowych ataków.

Nie przekładało się to na groźne sytuacje bramkowe. Grecja wcisnęła upragnionego gola i przedłużyła mecz o dogrywkę dopiero w doliczonym czasie.

W dogrywce zawodnicy doprowadzili do rzutów karnych. W pierwszych trzech seriach jedenastek strzelający byli bezbłędni. W czwartej Navas powstrzymał Gekasa. Trafienie Umany wprowadziło Kostarykę do ćwierćfinału. Tam czeka ją o wiele trudniejsze zadanie. Rywalem będzie reprezentacja Holandii

Niemcy – Algieria: Niemcy lepsze od Algierii po dogrywce



Reprezentacja Niemiec pokonała 2:1 po dogrywce Algierię. Zwycięstwo dały graczom Joachima Loewa gole Schuerrle i Oezila. Kolejnym przeciwnikiem będzie reprezentacja Francji. Niemców stawiano w roli zdecydowanych faworytów tego starcia. Podopieczni Joachima Loewa nie mieli problemów z przebrnięciem przez fazę grupową. Obie drużyny szukały szans, ale żaden golkeeper także w doliczonym czasie gry nie dał się pokonać. Do wyłonienia szóstego ćwierćfinalisty potrzebna była dogrywka.

Na samym jej początku, w 93. minucie Niemcy znaleźli wreszcie drogę do bramki rywali. Mueller zagrał z lewej strony płasko, Schuerrle wyprzedził defensora i uderzył technicznie po długim rogu. Tym razem Mbolhi nie miał nic do powiedzenia. Gracze Loewa wyszli na prowadzenie. Po zdobyciu gola zawodnicy z Europy grali bardzo dobrze. Można zaryzykować twierdzenie, że mieli mecz pod kontrolą. Feghouli robił, co mógł, ale czujna niemiecka defensywa szybko rozbijała kolejne ataki jego zespołu. Jasne stało się, że Niemców dzieli od ćwierćfinału nieco ponad piętnaście minut. Rozpaczliwe ataki Algierczyków nie przynosiły skutku. Niemcy umiejętnie się bronili, a tuż przed końcem wyprowadzili drugi cios. Po strzale Schuerrle jeden z obrońców znów wybił piłkę z bramki. Dopadł jednak do niej Oezil i z najbliższej odległości wpisał się na listę strzelców. To nie był jednak koniec emocji w tym meczu. Algieria zdołała bowiem strzelić gola. Feghouli dośrodkował z prawej strony, a Djabou, który zamykał akcję, pokonał Neuera. Algierczycy rzucili się do ataku, ale mecz zakończył się ostatecznie wynikiem 2:1.

Francja – Nigeria: Francuzi lepsi od Nigeryjczyków, ćwierćfinał dla Les Bleus



Reprezentacja Francji wygrała z Nigerią 2:0 (0:0). Bohaterem zwycięzców został Pogba. Dał swojej drużynie prowadzenie w 80. minucie. Tuż przed końcem wynik ustalił obrońca Yobo, który skierował piłkę do własnej siatki. Kolejnym przeciwnikiem Trójkolorowych będzie drużyna reprezentacji Niemiec.

Mistrzowie świata z 1998 roku dopięli swego w 80. minucie. Valbuena dośrodkował z rzutu różnego. Fatalnie zachował się Enyeama. Odbił piłkę w ten sposób, że trafiła ona na głowę Pogby. Rosły pomocnik głową skierował futbolówkę do siatki. Po zdobyciu gola Francuzi mieli mecz pod kontrolą. Wynik mógł podwyższyć Griezmann. Tuż przed końcem wpadł w pole karne z lewej strony i kropnął mocno. Tym razem nigeryjski bramkarz uchronił swój zespół od straty gola. Chwilę później wyciągał jednak piłkę z siatki po raz drugi. Valbuena dośrodkował ostro z prawego skrzydła, a Yobo, który chciał uprzedzić Griezmann, skierował futbolówkę do własnej bramki. Mecz zakończył się ostatecznie wynikiem 2:0.

Argentyna – Szwajcaria: Angel Di Maria bohaterem Argentyny, dogrywka wyłoniła kolejnego ćwierćfinalistę



Reprezentacja Argentyny pokonała Szwajcarię 1:0. Bohaterem został Angel Di Maria, który zdobył decydującego gola w 28. minucie dogrywki. W ćwierćfinale Argentyna zagra z Belgią. Argentynczycy od początku turnieju nie zachwycali, ale konsekwentnie ogrywali kolejnych rywali. Pokonali kolejno Bośnię i Hercegowinę (2:1), Iran (1:0) i Nigerię (3:2). Dzięki temu wygrali grupę F. Selekcyjner liczył szczególnie na Messiego, który przed meczem z Helwetami miał na koncie cztery gole. Szwajcarzy awansowali z drugiego miejsca i liczyli, że przeciwstawią się Argentynie. Mecz od początku był bardzo wyrównany. Do wyłonienia siódmego ćwierćfinalisty potrzebna była dogrywka. W niej dało o sobie znać zmęczenie piłkarzy obu drużyn. Zespoły miały problemy z kreowaniem bramkowych sytuacji. Losy meczu rozstrzygnęły się w 118. minucie. Bohaterem został Di Maria, który uderzył technicznie po długim rogu. Benaglio nie miał nic do powiedzenia. Szwajcarów mógł uratować jeszcze Dzemaili. Tuż przed końcem pomocnik uderzył piłkę głową, ale piłka trafiła w słupek. Chwilę później sędzia zakończył spotkanie.

Belgia – USA: Belgia lepsza od Stanów Zjednoczonych po horrorze



Reprezentacja Belgii uzupełniła stawkę ćwierćfinalistów piłkarskich mistrzostw świata. W Salvadorze Czerwone Diabły wygrały po dogrywce i prawdziwym horrorze z Amerykanami 2:1 (2:0, 0:0), którzy z honorem pożegnali się z mundialem w Brazylii. Pierwsza połowa przyniosła sporo emocji i grę w szybkim tempie, ale bramki nie padły (w drugiej też). A więc dogrywka.

W niej od razu cios zadały Czerwone Diabły, De Bruyne dostał idealne podanie i szybko otworzył wynik w 92. minucie dogrywki. Po chwili Belgowie w zasadzie świętowali awans i to był ich błąd. Lukaku trafił na 2:0 w 105 minucie i to poderwało do walki Kowbojów. Zaraz po zmianie stron zmiennik Green zdobył bramkę kontaktową, Amerykanie rzucili się do ataków i omal nie doprowadzili do remisu. Okazje mieli Jones, Green i Dempsey, górą był jednak Courtois. Belgowie nie potrafili skontrować, ale dowieźli wynik do końca. Strzelali na bramkę Howarda 38 razy, 17 strzałów leciało w światło bramki, wpadły raptem dwa.

— ■ —

Po raz pierwszy od 1986 roku, kiedy wprowadzono do mistrzostw świata fazę 1/8 finału, do ćwierćfinałów awansowali w komplecie zwycięzcy grup. W piątek i sobotę rozegrane zostaną mecze ćwierćfinałowe. Drużynami podzieliły się sprawiedliwie Ameryka i Europa.

Pary tworzą: Kolumbia– : –Brazylia

Holandia– : –Kostaryka

Francja– : –Niemcy

Argentyna– : –Belgia

Francja – Niemcy: Mats Hummels dał Niemcom półfinał, Francuzi za burtą



Reprezentacja Niemiec ograła Francję 1:0 (1:0). Decydującego gola zdobył obrońca Hummels. Obie drużyny nie miały łatwej przeprawy w 1/8 finału. Francuzi długo remisowali z Nigerią 0:0, ale ostatecznie wygrali mecz 2:0. Niemcy awans wywalczyli sobie w dogrywce. Zawodnicy Loewa pokonali 2:1 Algierię po trafieniach Schuerrle i Oezila. Choć niektóre media skrytykowały reprezentację naszych sąsiadów po wymęczonym zwycięstwie, Niemcy mogli czuć się pewnie. Nie przegrali żadnego z ostatnich piętnastu meczów. Statystyka przemawiała jednak za Les Bleus, którzy wygrali z Niemcami 11 spośród 25. meczów. Francuzi przegrali osiem razy, sześciokrotnie był remis.

Od początku lepsze wrażenie sprawiali Niemcy. W 34. minucie Griezmann dośrodkował mocno z prawej strony, a Valbuena minął obrońcę, po czym uderzył piłkę. Neuer wyciągnął się jak struna i odbił futbolówkę pod nogi Benzemy. Do przerwy Niemcy prowadzili z Francją 1:0. Po zmianie stron Les Bleus przejęli inicjatywę, ale mieli problemy ze sforsowaniem dobrze zorganizowanej niemieckiej defensywy. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 0:1.

Kolumbia – Brazylia: Brazylijczycy odprawili Kolumbię



Brazylia pokonała 2:1 (1:0) Kolumbię. Gole na wagę triumfu gospodarzy turnieju strzelali obrońcy – Silva i Luiz. Honorową bramkę dla Los Cafeteros z rzutu karnego zdobył Rodriguez. Wynik spotkania już w szóstej minucie otworzył Silva. Kolumbijczycy zostawili bez opieki brazylijskiego kapitana, gdy Neymar dośrodkowywał piłkę z rzutu rożnego. Piłkarz Brazylii z najbliższej odległości skierował ją do siatki, wprawiając w euforię kibiców. Kolumbijczycy popełniali proste błędy i mylili się przy podaniach w kluczowych momentach. Nie potrafili zagrozić bramce Brazylii. Drugi cios Los Cafeteros otrzymali w 69. minucie. Luiz przymierzył z rzutu wolnego, uderzył fałszem i nie dał szans Ospinie. Na tablicy wyników pojawiło się 2:0.

Kolumbijczycy poderwali się dziesięć minut później. Po faulu Cesara na Bacca, hiszpański sędzia wskazał na „11”. Rodriguez nie pomylił się, trafiając do siatki po raz szósty na mistrzostwach świata. Podopieczni Pekermana poderwali się jak szaleni do ataku, ale nie zdołali doprowadzić choćby do remisu i odpadli z turnieju. Pod koniec spotkania murawę na noszach opuścił Neymar, który ucierpiał w starciu z Zunigą.

Półfinał Canarinhos zagrają 8. czerwca w Belo Horizonte. Ich rywalem będą Niemcy.

Argentyna – Belgia: Błysk Messiego i bramka Higuaina dały Argentynie awans do półfinału



Argentyna została trzecim półfinalistą mistrzostw świata.

Messi i spółka pokonali w ćwierćfinale Belgię 1:0, a autorem złotej bramki został Higuain.

Messi zmierzył się z legendą Maradoną. Legendarny piłkarz reprezentacji w 1986 r. poprowadził drużynę do mistrzostwa świata, pokonując w półfinale właśnie Belgię. Diego strzelił wówczas obie bramki, toteż Messi miał wysoko zawieszoną poprzeczkę. Piłkarz Barcelony gola nie strzelił, ale to on otworzył drogę do bramki Courtoisa.

Holandia – Kostaryka: Pokerowa zagrywka trenera Holandii



W 90. minutach kibice nie obejrzel bramek

Prawdziwe emocje rozpoczęły się dopiero w dogrywce, akcje przenosiły się spod jednego pola karnego, pod drugie, a prawdziwymi bohaterami byli bramkarze: Cillessen i Navas. Obaj wykazywali się znakomitym wyczuciem, chroniąc swoje drużyny przed utratą gola. To jednak nie przeszkodziło Van Gaalowi, selekcjonerowi Holandii, w dokonaniu zmiany bramkarza w ostatniej minucie dogrywki. Cillessena zastąpił Krul. Cillessen według statystyk nie obronił w swojej karierze ani jednego rzutu karnego, natomiast Krul odbił 10 procent jedenastek. Bramkarz Oranje potwierdził swoją klasę, broniąc uderzenia gwiazdy Kostaryki – Ruiza, a później Umany.



– „Pozostawałem w miejscu tak długo, jak to było możliwe, a następnie po prostu wybierałem róg, w który się rzucę. Na szczęście udawało mi się podjąć słuszne decyzje, to wspaniałe uczucie” – mówił po meczu bramkarz. – „Obronić dwie jedenastki, to nie jest normalny wyczyn. – To jest moment, na który czekałem od początku przygotowań do mistrzostw świata, czyli pełne siedem tygodni. Jeśli wszystko przynosi wymierny rezultat, to jest to wspaniałe uczucie.”.

Znamy komplet półfinalistów. Niespodzianki skończyły się w ćwierćfinałach.

Półfinaliści:



— : —



— : —



Pierwszy półfinał

11. minuta Müller 1:0

23. minuta Klose 2:0

25. minuta Kroos 3:0

26. minuta Kroos 4:0

29. minuta Khedira 5:0

69. minuta Schürrrie 6:0

79. minuta Schürrrie 7:0

90. minuta Oscar 7:1



Brazylia rozstrzelana, nokaut w Belo Horizonte, najwyższa przegrana Brazylii w historii; masakra, upokorzenie, wstyd. Niemiecki walec przejechał się po Brazylii. Kompromitacja gospodarzy, gracze Loewa w finale. Koniec świata w Belo Horizonte, nie do wiary, szok, klęska Brazylii.

„Za dziesięć, dwadzieścia, pięćdziesiąt lat Brazylijczycy będą powtarzać, że ich reprezentacja przegrała mecz półfinałowy mistrzostw świata w Niemcami 1:7. Ten tekst jest dla wszystkich dzieci, także tych jeszcze nienarodzonych, by kiedyś dowiedziały się o tym. I gdy go przeczytają, może zrozumieją co się wydarzyło w tym okropnym meczu, bowiem nikt z obecnych dziś na stadionie nie potrafił tego wyjaśnić”.

Miroslav Klose najlepszym strzelcem w historii mundialu

Miroslav Klose został najlepszym strzelcem w historii piłkarskich mistrzostw świata. Z 16. golami został samodzielnym liderem klasyfikacji, zostawiając wyprzedzając Brazylijczyka Ronaldo. Prowadzenie na tej liście dał mu gol z 22. minuty półfinałowego starcia z Brazylią.



Przed rozpoczęciem MŚ Klose miał na swoim koncie 14 trafień – pięć na mistrzostwach świata w Korei Południowej i Japonii (2002), pięć w Niemczech (2006) i cztery w Republice Południowej Afryki (2010). Na mundialu w Brazylii pokonał bramkarza w meczu z Ghaną, czym zrównał się osiągnięciem z brazylijskim, emerytowanym już napastnikiem Ronaldo. Bramka w spotkaniu z Canarinhos pozwoliła mu samotnie wysunąć się na prowadzenie klasyfikacji najlepszych strzelców w historii MŚ.

Najlepsi strzelcy piłkarskich mistrzostw świata:

1. Miroslav Klose (Niemcy) – 16
2. Ronaldo (Brazylia) – 15
3. Gerd Mueller (Niemcy) – 14
4. Just Fontaine (Francja) – 13
5. Pele (Brazylia) – 12

Niemcy pobili historyczny rekord Polaków

Do wtorkowego wieczoru Brazylia nigdy nie straciła w jednym meczu na mundialu więcej niż pięciu goli. Ostatni raz obronę Canarinhos solidnie sprawdzili... Polacy, którzy w 1938 roku przegrali 5:6.



Drugi półfinał

Holandia – Argentyna: dramat Pomarańczowych, zadecydowały rzuty karne



Reprezentacja Argentyny awansowała do finału piłkarskich mistrzostw świata w Brazylii. Do wyłonienia drugiego finalisty potrzebny był konkurs rzutów karnych, gdyż w regulaminowym czasie gry nie padł żaden gol. Jedenastki lepiej wykonywali Holendrzy, z kolei w ekipie Oranje prawdziwy dramat przeżyli Ron Vlaar i Wesley Sneijder, których strzały odbił Sergio Romero. Rzuty karne zakończyły się wynikiem 4:2. Po fajerwerkach, jakie zaserwowali w pierwszym półfinale nasi zachodni sąsiedzi, w drugim mieliśmy partię szachów w wykonaniu Argentyńczyków i Holendrów.

Argentyna w wielkim finale zmierzy się z Niemcami. Dzień wcześniej w Brasillii – Holandia o brązowy medal zagra z Brazylijczykami.

Lukas Podolski...



...*reprezentant Niemiec i zawodnik Arsenalu Londyn*, to nie tylko świetny piłkarz, ale też człowiek o złotym sercu. Od lat angażuje się charytatywnie, a jego fundacja pomaga zaniedbywanym dzieciom i młodzieży w ramach projektów sportowych i oświatowych. Teraz na aukcję charytatywną trafiły przedmioty należące do sportowca. Podolski poinformował, że na aukcji można wylicytować rzeczy, których używał podczas treningów na piłkarskich mistrzostwach świata w Brazylii. Sympatycy piłkarza mają szansę zaopatrzyć się w jego koszulkę treningową oraz obuwie. Dochód z licytacji zostanie w całości przeznaczony na fundację Lukasa Podolskiego.

Nicola Rizzoli poprowadzi finał

Włoch Nicola Rizzoli będzie sędzią głównym meczu finałowego piłkarskich mistrzostw świata.



Nicola Rizzoli

– „Staramy się wybierać najlepszych arbitrów dla najważniejszych meczów i dlatego spotkanie finałowe poprowadzi Włoch Rizzoli” – powiedział szef komisji sędziowskiej Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA) Jim Boyce. To pierwszy przypadek w historii MŚ, aby arbiter z tego samego kontynentu prowadził mecz, w którym wystąpi drużyna reprezentująca tę część świata. Rizzoli był sędzią głównym meczów grupowych Hiszpania – Holandia (1:5) i Nigeria – Argentyna (2:3) oraz ćwierćfinału Argentyna – Belgia (1:0).

Watykan wystąpił z inicjatywą minuty ciszy przed finałem

Watykan wystąpił z inicjatywą minuty ciszy podczas finału piłkarskiego mundialu w intencji pokoju i wszystkich osób dotkniętych zbrojnymi konfliktami oraz przemocą na całym świecie.

Z kampanią „Pauza dla pokoju” wystąpiła Papieska Rada Kultury.



Piłkarze podczas minuty ciszy

Watykańska rada w mediach podkreśliła, że przerwanie na minutę finałowego meczu mistrzostw świata Argentyna – Niemcy, mogłoby być okazją do tego, by pomyśleć o napięciach, konfliktach i wojnach oraz tych, którzy cierpią w ich konsekwencji.

12. lipca: Brazylia – : – Holandia

Mecz o brąz

Reprezentacja Holandii nie miała litości dla gospodarzy mundialu. Po sromotnej porażce w półfinale z Niemcami (1:7), Brazylijczycy przegrali tym razem 0:3 z Holandią w meczu o trzecie miejsce.



Już w trzeciej minucie meczu prowadzenie Holandii dał Robin van Persie. Robben (11) wyszedł na czystą pozycję, a nieprzepisowo zatrzymał go Thiago Silva. Sędzia popełnił błąd, bo kapitan Brazylii powinien wylecieć z boiska, a do tego nie powinno być rzutu karnego, tylko rzut wolny. Ostatecznie Silva zobaczył tylko żółty kartonik,



a jedenastkę wykorzystał van Persie.

Gospodarze starali się odpowiedzieć przeprowadzając akcje skrzydłami. Z tym, że wrzutki z boku boiska przed bramkę Holendrów ani razu nie zostały przecięte przez któregoś z graczy Canarinhos.

Pomarańczowi tempa nie zwalniali. Tylko kwadrans potrzebowali, by ponownie posłać Brazylijczyków na deski. Bruno Indi dograł piłkę w pole karne z prawej flanki, gdzie głową wybijał ją David Luiz. Z tym, że brazylijski obrońca wpadł do bramki, a futbolówka trafiła na 12. metr do Daley'a Blinda (5).



Ten opanował piłkę z najwyższą gracją, przełożył ją sobie na drugą nogę i mocnym strzałem pod poprzeczkę nie pozostawił złudzeń.

W drugiej połowie gospodarze stali się bardziej agresywni i poziom starcia nieco się wyrównał, ale kompletnie nie przekładało się to na sytuację bramkową. Próby strzałów Canarinhos z dystansu nie przynosiły efektu. Holenderska obrona De Vrij–Vlaar–Martins Indi chodziła jak w zegarku, przecinała każde podanie, powstrzymywała każdą akcję wślizgiem. David Luiz starał się powtórzyć z rzutu wolnego uderzenie z meczu z Kolumbią, ale każdą kolejną próbą udawał, że wtedy to była ta jedna na milion.

Holandia – grała swoje. Grała tak, jak w fazie grupowej, czyli pewnie i dokładnie, ale chyba czuła już, że jest to mecz pocieszenia i nie forsowała zbytnio tempa. Komfortowe prowadzenie 2:0 nie zmuszało jej do takowego. Brazylijczycy nie potrafili jakkolwiek zagrozić bezrobotnemu w bramce Cillesenowi.

Holendrzy przypieczętowali swoje zwycięstwo w doliczonym czasie gry, gdy Wijnaldum strzelił po podaniu Janmaata, obok zdeorientowanego Cesara.



Georginio Wijnaldum



Reprezentacja Holandii

Holendrzy przywiozł brązowe medale, notując spadek o jedno miejsce w stosunku do mundialu w Republice Południowej Afryki w 2010 roku.



Arjen Robben i Stefan de Vrij

Brazylia skończyła mistrzostwa na czwartym miejscu, tuż za podium. Jednak nie ma wątpliwości, że nawet zwycięstwo dzisiaj nie zmałałoby plamy na honorze tego niemal 200-milionowego narodu. Canarinhos nie zagrali na tych mistrzostwach w swojej świątyni, czyli Maracanie w Rio de Janeiro. Mecz tam mieli zaplanowany dopiero w finale. To tam chcieli odpędzić demony przeszłości i raz na zawsze zatrzeć porażkę z Urugwajem z 1950 roku. Zamiast tego, przyjdzie im śnić przez kolejne co najmniej cztery lata o szóstym Pucharze Świata.



Reprezentacja Brazylii po meczu z Holandią



Brazylia w marnym stylu pożegnała się z piłkarskimi mistrzostwami świata. Po porażce w półfinale z Niemcami (1:7), w meczu o trzecie miejsce było niewiele lepiej. Podopieczni Scolariego przegrali 0:3, a po końcowym gwizdku na Estádio Mané Garrincha w Brasílii pożegnały ich gwizdy. Także media nie pozostawiają suchej nitki na Canarinhos.

To nie była taka sama katastrofa jak we wtorek, ale było tego blisko. Reprezentacja ponownie zawiodła w sferze technicznej, taktycznej i emocjonalnej. Holandia, która przez 240 minut nie była w stanie trafić do siatki, już po 16. minutach prowadziła 2:0, wykorzystując błędy Brazylijczyków i sędziego.

Brazylia straciła w tym turnieju 14 bramek. To najgorszy wynik w historii występów Brazylii na mistrzostwach świata. Brazylia dała kolejny żalosny spektakl. Holandia pogrzebała Brazylię.

Brazylia nie potrafiła odwrócić losu i zakończyła turniej poza podium.

Joachim Loew

Reprezentacja Niemiec skupia się już tylko na finale mistrzostw świata i każda inna działalność jest dla nich udręką. Taki wniosek można wysnuć po ich konferencji prasowej dzień przed meczem z Argentyną.



Na szczęście spotkania z dziennikarzami w żaden sposób nie przekładają się na postawę na boisku, więc w niedzielę nie powinno być na Maracanie nudno.

– „Jesteśmy w doskonałej formie, choć nie należy spodziewać się powtórki półfinału z Brazylią. Na tamten wynik (7:1) wpłynęło kilka czynników, oni byli rozbici po stracie Neymara i Thiago Silvy. A my to wykorzystaliśmy. Teraz naszym celem jest potwierdzenie własnej wartości. Nasza drużyna jest coraz mocniejsza. Ci, którzy grali na mistrzostwach świata w 2010, zyskali doświadczenie. Nowi już w tej chwili są w wielkich klubach i dodają reprezentacji siły. Nie czujemy żadnej presji, bo przecież każdy z 23 piłkarzy z naszej kadry ma za sobą jakieś finały. Wystarczy przypomnieć, że rok temu w finale Ligi Mistrzów grały dwa niemieckie zespoły. Miro Klose natomiast grał nawet w finale mistrzostw świata” – mówi Schweinsteiger.

Joachim Loew wypowiada się w podobnym tonie.

– „Mamy zawodników od lat grających na wielkim poziomie, ale młodzi coraz mocniej stanowią o naszej sile. Jest Khedira, Neuer, Goetze, Oezil, w odwodzie jeszcze Reus – oni będą grać jeszcze przez długie lata. Czekają nas fantastyczna przyszłość, ale teraz koncentruję się tylko na meczu z Argentyną. Nie boję się niczego, spodziewam się świetnego meczu. Argentyna pokazała do tej pory dobrą organizację i siłę, są zdecydowanie mocniejsi w defensywie, niż w 2010 roku, gdy pokonaliśmy ich 4:0. Messi nie jest jedynym zawodnikiem tego zespołu, tacy Higuain, Aguero czy Di Maria też stanowią o dużej sile. To nie jest tak, że wszystko zależy od Messiego, to bzdura. On oczywiście potrafi wpłynąć na mecz znacząco, ale sam nie wygrywa. W finale spotkają się dwie drużyny, które lubią posiadać piłkę, prowadzić grę. To musi być ciekawe. Mamy szacunek do Argentyny, ale jestem przekonany, że możemy wygrać”.

Początek spotkania Niemcy – Argentyna w niedzielę o godzinie 21⁰⁰ czasu polskiego.

Mundial i Watykan



Pamiętajcie o mnie!

Mam odpowiednią koszulkę...



i ...mam buty. Jak Messi.



...I oglądam transmisje z Brazylii.

Przeżyjmy to wspólnie



***Serdecznie zapraszam... na
wspólne przeżywanie wygranej w finale Argentyny – mam kablówkę...***



***...Dzięki za
zaproszenie, skorzystam z okazji wspólnego oglądania triumfu Niemiec***



„...Niemcy wygrają?”

13. lipca 2014 roku FINAL MUNDIALU

Dwaj papieże wspólnie oglądają finałowy mecz

Argentyna w finale – na Maracanie w Rio de Janeiro walczy z Niemcami.

A w Watykanie rozpoczął się historyczny pojedynek: niemieckiego obrońcy – papieża seniora Josepha Ratzingera, z napastnikiem z Argentyny – Jorge Mario Bergogliem.

Fotoreporterzy czekali...



Witaj!



...Cieszę się, że wpadłeś



„...Wysłuchaj mnie Panie...”

;

„...Wysłuchaj mnie Panie...”



...jak się czujesz?



Myślę, że ...wygramy... Messi...



...spoko, spoko,



zobaczemy



Chłopaki! ... jestem z wami...



Już czas



Siłą Argentyny powinna być defensywa. Piłkarze tej drużyny aż cztery razy na obecnym mundialu nie stracili gola. Niemcy z kolei trzy razy zachowywali czyste konto.

Joachim Loew zdecydował się na wystawienie dobrze znanej i sprawdzonej jedenastki. Alejandro Sabella musi sobie radzić bez Angela Di Marii, który nie zdążył wrócić do pełnej dyspozycji. Na ławce usiadł także Sergio Aguero.

Poza tymi spotkaniami ekipy rywalizowały w światowym czempionacie jeszcze w 1958 i 1966 (faza grupowa) oraz 2006 i 2010 roku. Starcia na dwóch ostatnich mundialach toczyły się o awans do półfinału. Na swoim terenie Niemcy przesądzi o sukcesie dopiero w rzutach karnych, w RPA rozbili przeciwnika aż 4:0.

Na mistrzostwach świata drużyny grały ze sobą aż sześć razy. Tylko jedno z tych spotkań wygrał zespół z Ameryki Południowej. Był to mecz o złoto mundialu w 1986 roku. Niemcy udanie zrewanżowali się już cztery lata później – wygrali w finale turnieju we Włoszech 1:0. Obie drużyny spotkały się ze sobą dwadzieścia razy. Bilans jest korzystny dla piłkarzy Argentyny, którzy górą byli w dziewięciu meczach. Sześciokrotnie wygrywali nasi zachodni sąsiedzi a w pięciu starciach padł remis. Po raz ostatni miało to jednak miejsce dość dawno, bowiem w 2006 roku.



Alejandro Sabella

Finał MŚ 2014: Niemcy – Argentyna



Drużyny wychodzą na murawę. Za moment hymny obu państw i pierwszy gwizdek sędziego!

Zaczynamy

1 min. - Piłka w posiadaniu Niemiec!

1 min. - szybkie przejęcie Argentyny, piłka do Higuaina, ten atakowany przez Boatenga nie jest w stanie zagrozić bramce Neuera

2 min. - Boateng szukał długiego podania do Oezila, lecz zagrał bardzo niedokładnie. Od autu zaczęli Argentyńczycy

2 min. - Mueller do środka, na linii szesnastego metra był Oezil, który atakowany przez trzech obrońców zdołał podać do Klose, lecz ten nie zrozumiał intencji partnera i z dobrze zapowiadającej się akcji nic nie wyszło

3 min. - Mueller faulowany około 25. metrów od bramki Romero, rzut wolny dla Niemców

4 min. - próba rozegrania rzutu wolnego, jednak wszystko kończy się płaskim strzałem w argentyński mur. Kontra zespołu Sabelli, piłka trafiła na prawą stronę do Higuaina, ten z ostrego kąta zagrywał przed bramką Neuera, lecz z akcji nic nie wyszło

5 min. - piłka w strefie obronnej Niemców. Boateng na prawe skrzydło do Lama, ten znakomicie przyspieszył akcję podaniem do środka, Oezil, Mueller i Klose grali z pierwszej piłki, ale nie udało im się rozmontować obrony

6 min. - aut dla Argentyny na wysokości pola karnego Niemców, defensorzy naszych sąsiadów wybijają piłkę

7 min. - piłka do Muellera na prawą stronę, ten szukał dośrodkowania, ale został dobrze powstrzymany przez obrońcę, który wybił w aut

8 min. - piłkę na połowie przeciwnika rozgrywają Niemcy. Podanie na lewą stronę, Hoewedes z Hummelsem, podanie do Schweinsteigera, ten szuka podania przed pole karne, ale żaden z partnerów nie jest w stanie się uwolnić. Przejmuje zespół Sabelli i zaczyna kontrę

9 min. - na prawej stronie piłkę otrzymał Messi, pognął z nią w szesnastkę i z linii końcowej płasko podawał do środka, lecz jego koledzy nie doszli do zagrania



...brawo Messi

10 min. - w natarciu Argentyna. Ponownie prawą stronę przedzierali się gracze Sabelli, zgranie w pole karne i niewiele brakowało, by Neuer po raz piąty w turnieju skapitulował

11 min. - Biglia szukał strzału z dystansu, został zablokowany. Z narożnika boiska rozpoczyna Argentyna

11 min. - dośrodkowanie Lavezzi, piłka na krótki słupek wybita bez trudu przez obrońcę

12 min. - krótkim podaniem grę wznowia Neuer, piłka na środek, zgranie na lewą stronę do Muellera, jednak piłkę znakomicie odbiera Zabaleta

13 min. - Lahm kapitalnie zagrywał z prawej strony na piąty metr, do piłki ruszył Klose, lecz w asyście obrońcy nie był w stanie uderzyć na bramkę Romero

14 min. - kolejne dośrodkowanie z rzutu wolnego, Kroos zagrywa na długi słupek, lecz tam bez większego kłopotu radzą sobie defensorzy zespołu Sabelli, wybijając na aut

15 min. - Demichelis dobrze wyjaśnia sytuację we własnym polu karnym, wybijając dośrodkowanie Lahma na korner



Lavezzi i Hummels

16 min. - płasko bita piłka na linię szesnastego metra, tam jednak łatwo przejmują piłkarze z Ameryki Południowej i pędzą na bramkę Neuera. Impet ich ataku przerywa wybiecie piłki na aut przez jednego z przeciwników

17 min. - Klose miał piłkę na prawej stronie, zszedł do narożnika i walczył z obrońcą, nie udało mu się jednak wywalczyć rzutu rożnego, wznowią jednak zza linii bocznej gracze Loewa

18 min. - Kramer ucierpiał w starciu z Garayem, służby medyczne udzielają mu pomocy, jednak wygląda na to że zawodnik będzie w stanie kontynuować grę

19 min. - przy piłce Niemcy: Kroos na prawą stronę, przecina to podanie Rojo, który wybija daleko od własnej bramki

20 min. - cóż za błąd Niemców! Piłkę po fatalnym zagraniu Kroosa przejął Higuain, popędził samotnie na bramkę Neuera, lecz uderzył minimalnie niecelnie!

21 min. - gra przeniosła się przed pole karne Romero.



Próbowali się przedrzeć lewą flanką piłkarze Loewa, jednak akcja

zakończyła się niepowodzeniem

22 min. - Argentyna szuka długiego podania do Higuaina, radzą sobie z wybiciem defensorzy. Już kolejną akcję konstruują Niemcy

23 min. - Lahm z prawej strony dośrodkowuje, przyjmuje Mueller, lecz wybija mu w ostatniej chwili Mascherano

24 min. - zwolnili tempo Niemcy, rozgrywają w okolicy linii środkowej, lecz mądrze grająca w obronie ekipa Sabelli wypycha ich coraz dalej od własnej bramki



25 min. - wciąż przy piłce nasi sąsiedzi, jednak niewiele z tego wynika. Prostopadłego podania do Klose próbował teraz Kroos, lecz ta próba bardzo nieudana. Zacznie od bramki Romero

26 min. - na własnej połowie rozgrywa Argentyna, Biglia otrzymuje piłkę, ale fatalnie kiksuje i od autu rozpoczyna Niemcy

27 min. - Schweinsteiger długą piłką do Klose, ten uwolnił się spod opieki obrońców, lecz ubiegł go wychodzący z bramki golkeeper, który pewnie wyłapał to zagranie

28 min. - Szansa Niemców! Lahm schodzi do środka i podaje za linię obrony, na minimalnym spalonym byli jednak gracze Loewa

29 min. - Schweinsteiger ukarany żółtą kartką za faul na Lavezim



30 min. - Higuain kieruje piłkę do siatki! Szalona radość Argentyny, piłkarz już pędzi w stronę swoich kibiców, lecz sędzia podnosi w górę chorągiewkę – jest spalony!

31 min. - boisko opuszcza Kramer, w jego miejsce wchodzi Schurrle

32 min. - Akcja prawą stroną, przerwana przez czujnie interweniujących defensorów zespołu Loewa



33 min. – *Hoewedes fauluje – żółta kartka!*

34 min. - piłka wycofana przez Niemców aż do linii środkowej, próba uruchomienia prostopadłym podaniem Klose nieudana, po chwili zawodnik otrzymuje jednak piłkę na linii szesnastu metrów, lecz nie jest w stanie się odwrócić i oddać strzału

35 min. - Messi był przed polem karnym, szukał podania pomiędzy obrońcami do nadbiegającego, niepilnowanego Laveziego, przecinają defensorzy, wybijając na rzut rżny



Lionel Messi i Mats Hummels

36 min. - Lavezzi dośrodkowuje, piłka trafia prosto w ręce Neuera, który krótkim zagranie uruchamia akcję swojej drużyny

37 min. - gra toczy się na połowie Argentyny. Niemcy starają się atakować, lecz nie mogą znaleźć sposobu na świetnie dysponowaną defensywę zespołu Sabelli

38 min. - Messi! Solowa akcja zawodnika, który z prawej strony schodził do środka, w stronę bramki Neuera, udało mu się wyprowadzić w pole bramkarza i zagrać przed bramką, ale wybijają obrońcy

39 min. - Lahm na prawą stronę do Muellera, wybijają w aut piłkarze Argentyny

40 min. - naciskają na rywala Niemcy, lecz Argentyńczycy nie dają się zaskoczyć. Serią szybkich podań wyprowadzają piłkę z własnej połowy, jednak ich akcję przerywa foul Scheuerrle

41 min. - lewą stroną Niemcy, odegranie do środka, na prawo do Lahma, ten do Muellera, lecz jego próbę zagrania w szesnastkę blokują defensorzy

42 min. - nadal przy piłce nasi sąsiedzi: znów próba akcji lewą stroną boiska, przedzierał się Scheuerrle, ale udanie powstrzymał go Lavezzi

43 min. - Mascherano popełnia błąd w środkowej strefie, przejęcie Niemców, podanie na środek, zwód Oezila i odegranie do Schuerrle, który płasko uderzył na bramkę, lecz dobrze ustawiony Romero pewnie złapał strzał

44 min. - Mueller przyjął piłkę w polu karnym, odwrócił się i zagrał w stronę dalszego słupka. Naddbiegał tam Klose, lecz nie udało mu się sięgnąć zagrania

45 min. - wybiecie Romero i szybkie przejęcie przez Niemców: długa piłka na prawo do Muellera, ten w pole karne, Perez wybija na rzut różny

45 + 1 min. - z narożnika boiska Kroos, piłka zagrana na piąty metr, strzał Hummelsa zablokowany, za moment kolejny rzut różny

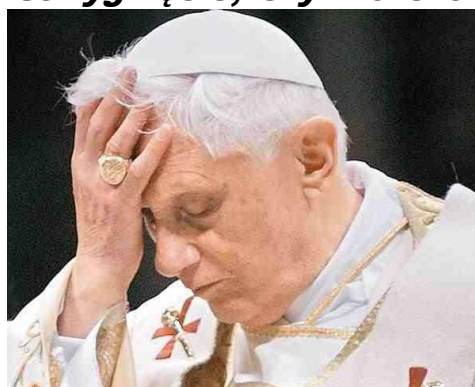
45 + 2 min. - ponownie Kroos, strzał Hoewedesa zatrzymuje się na słupku!

45 + 2 min. – koniec pierwszej połowy!



Spotkanie w pierwszej połowie jest dość wyrównane. Co prawda przewagę w posiadaniu piłki mieli Niemcy, lecz nie potrafili jej przełożyć na gola. Kilka klarownych sytuacji do jego zdobycia nie zakończyło się sukcesem. Z kolei Argentyna, bazując na kontratakach także miała swoje szanse. Gdyby któraś z prób Higuaina albo Messiego trafiła do siatki, zespół Joachima Loewa mógłby mieć pretensje tylko do siebie.

Czy drugie 45 minut przyniesie nam rozstrzygnięcie, czy może o tym,



kto zdobędzie tytuł zdecyduje dogrywka?

46 min. - wracamy do gry! Boisko opuszcza Lavezzi, w jego miejsce wchodzi Aguero

46 min. - Higuain ma piłkę na prawej stronie, podaje płasko przed pole karne, ale to zagranie blokują obrońcy

47 min. - mogło być groźnie! Kapitalna piłka z głębi pola do Higuaina, ten ruszył do zagrania, przyjął futbolówkę i zagrał wzdłuż bramki, lecz sędzia nie miał wątpliwości – spalony!

48 min. - znów Argentyna! Messi z lewej strony pola karnego, zdecydował się na uderzenie, lecz strzał w kierunku dłuższego słupka o centymetry minął bramkę Neuera

49 min. - Mascherano przejął piłkę w okolicach linii środkowej i bez zastanowienia posłał płaską piłkę w stronę bramki Neuera. Żaden z partnerów jednak do niej nie ruszył

51 min. - Boateng w ostatniej chwili wybił piłkę, uprzedzając pędzącego Messiego, napór Argentyny rośnie a nasi sąsiedzi zdają się powoli tracić kontrolę nad poczynaniami przeciwnika

50 min. - faulowany w strefie środkowej Argentyńczyk, wznowienie gry i szybka strata, akcja lewą stroną Niemców, jednak niebezpieczeństwo zażegnują defensorzy

52 min. - starają się dłużej utrzymać przy piłce i uspokoić grę piłkarze Loewa, rozegranie w strefie środkowej, zagranie do Hoewedesa, lecz w porę interweniuje Zabaleta

53 min. - szukają swojej szansy atakami lewym skrzydłem, lecz zespół Sabelli skutecznie blokuje dostęp do własnej bramki. Przerzucenie na prawą stronę, przejście zespołu z Ameryki Południowej i kolejna jego akcja

54 min. - długa wymiana piłki w okolicach linii środkowej, podanie do Mascherano, który błyskawicznie zagrywa za linię obrony, jednak czyni to za mocno

54 min. - odpowiedź Niemców: Mueller ruszył w pole karne, podawał z lewej strony do środka, na korner wybili obrońcy

55 min. - z narożnika boiska zagrywał Kroos, Mueller fauluje jednak przy próbie uderzenia Rojo i od rzutu wolnego zacznie zespół Argentyny

56 min. - zespół Loewa starał się rozegrać piłkę na połowie przeciwników, wymiana podań zakończyła się jednak prostą stratą, Zabaleta szybko podaje do Higuaina, tego jednak ubiega interweniujący na linii szesnastki Neuer

57 min. - Higuain nie podnosi się z boiska, powtórki pokazują że zawodnik otrzymał od bramkarza reprezentacji cios kolanem w głowę

58 min. - gra wznowiona, piłkę mają nasi sąsiedzi, rozegranie na własnej połowie

59 min. - gra przeniosła się na prawe skrzydło, dośrodkowanie do dobrze ustawionego Klose, który wygrywa pojedynek z dwoma obrońcami i uderza, lecz robi to za lekko by zaskoczyć Neuera

60 min. - lewą stroną chciał się przedrzeć Schuerrle, Zabaleta jednak znakomitą, czystą interwencją powstrzymuje rywala

61 min. - zagranie na wolne pole do pędzącego lewą stroną Schuerrle, ten podawał płasko w pole karne, lecz Oezil nie przyjął zagrania, od bramki zacznie Romero

62 min. - Aguero walczy bark w bark w narożniku boiska z Hummelsem

63 min. - piłka na krótki słupek, Aguero walczył z Klose, oddał niecelny strzał, lecz domagał się kolejnego rzutu różnego – bezskutecznie



Sabella żywiołowo reaguje

64 min. - Neuer atakowany przez Higuaina popełnia prosty błąd i wybija piłkę w aut, wznowiają grę zawodnicy Sabelli, lecz po chwili tracą. Fauluje pędzącego Klose Mascherano i otrzymuje żółtą kartkę

65 min. - Niemcy znów byli przed polem karnym Romero, udało się wybić piłkę, lecz w walce o nią w środkowej strefie Aguero bezpardonowo potraktował Schweinsteigera – kolejna żółta kartka

66 min. - od autu Niemcy, strata w środkowej strefie, ruszył Messi, wstrzymał na chwilę akcję swojej drużyny i podał do Biglii, który był faulowany. Będzie szansa na dośrodkowanie

67 min. - piłka bita na piąty metr, ruszył do niej Higuain, lecz pomny wcześniejszych wydarzeń nie ryzykował kolejnego starcia z Neuerem

68 min. - Oezil zagrywał górną piłkę nad głowami obrońców w kierunku Klose, ten nie dochodzi do piłki, w dodatku chwilę później Kroos zagrywa ręką – wznowią od rzutu wolnego Albicelestes

69 min. - Mascherano kapitalnie dostrzegł na lewym skrzydle Rojo, posłał znakomite podanie, które partner pewnie przyjął, zagrał do będącego w polu karnym Higuaina, ale poradzieli sobie obrońcy

70 min. - Lahm na prawej stronie boiska walczył z Biglią i zmusił przeciwnika do faulu. Szybko wznowili gracze Loewa, wymiana podań w okolicy linii środkowej, zagranie do Hoewedesa, dośrodkowanie z lewego skrzydła tego piłkarza jednak za mocne

71 min. - przed szansą byli Niemcy: seria podań z pierwszej piłki przed szesnastką Argentyny, podanie do Scheurrle, który jednak nie ruszył w porę do zagrania i złapać zdołał Romero

72 min. - od autu zaczynają Niemcy: piłkę przyjmuje około 20. metrów od bramki rywala Schuerrle i decyduje się na uderzenie, lecz piłka szybuje gdzieś w górne rzędy trybun – fatalna była to próba

73 min. - Mascherano faulowany w środkowej strefie, szybko wznowia grę zespół Sabelli, wymiana podań na własnej połowie, Zabaleta na prawo do Higuaina, ten szuka pojedynku z Hummelsem, jednak nie jest w stanie oszukać defensora

74 min. - wciąż w posiadaniu piłki Argentyna, zagranie ze strefy środkowej do Messiego, który jednak nie jest w stanie opanować tego podania

75 min. - szukali swojej szansy prawą stroną Niemcy, jednak prostą stratę zanotował Lahm i od autu wznowią grę piłkarze Argentyny

76 min. - teraz lewą stroną próbują nasi sąsiedzi. Schuerrle ma piłkę, ale kapitalnie wygarnia mu ją Mascherano

77 min. - długa piłka na prawą stronę, jest tam Aguero, który walczy z Hoewedeselem i zmusza go do wybicia w aut

78 min. - boisko opuszcza Higuain, w jego miejsce wchodzi Palacio

78 min. - Messi szukał solowej akcji, lecz po minięciu czterech rywali nie zdołał dokładnie dograć piłki! Ależ to mogła być świetna okazja!

79 min. - rzut różny dla Niemców: piłka zagrana daleko od bramki Romero, w okolicy szesnastego metra, radzą sobie z wybiciem obrońcy, lecz na własnej połowie przejmują znów nasi sąsiedzi

80 min. - Hoewedes! Padł w polu karnym zawodnik, lecz nie było mowy o rzucie karnym!

81 min. - Argentyna nie kwapi się z wyprowadzeniem ataku. Długa wymiana podań na własnej połowie, w końcu długa piłka do Palacio, lecz ten nie dochodzi do zagrania

82 min. - Oezil był na prawej stronie, schodził do środka, dostrzegł niepilnowanego Kroosa na linii pola karnego i zagrał do niego piłkę, ten uderzył

83 min. - Oezil starł się z Mascherano, gra została przerwana. Na murawę wbiegł kibic, więc szykuje się dłuższa przerwa w grze

84 min. - udało się wznowić grę, Romero rozpoczął długim podaniem na połowę przeciwnika, przejęcie Niemców, jednak radzą sobie z powstrzymaniem ich chaotycznego ataku defensorzy

85 min. - Messi był przed polem karnym, zagrywał do Aguero, lecz ten nie odczytał intencji partnera i nie ruszył do piłki

85 min. - Mueller otrzymał podanie z prawej strony, lecz był blokowany. Nadal przy piłce nasi sąsiedzi: Lahm do Boatenga, ten do Schweinsteigera, który dostrzegł walczącego o pozycję Klose, lecz ten przegrał walkę z obrońcą

86 min. - boisko opuszcza Perez, w jego miejsce wchodzi Gago

86 min. - Argentyna od autu na połowie przeciwnika, zmuszona jednak do wycofania piłki

87 min. - wymieniają podania obrońcy, cofnięty Messi podaje do Gago, ten na lewo, dogranie do będącego już przed linią szesnastu metrów Messiego, który jednak zostaje powstrzymany

88 min. - boisko opuszcza Klose, w jego miejsce wchodzi Goetze

89 min. - Zabaleta wznowia grę wyrzutem z autu, znów piłka w strefie obronnej Argentyny, próba przeniesienia ciężaru gry na lewe skrzydło kończy się stratą

90 min. - podanie na prawo do Palacio, ładnie przedarł się zawodnik, lecz Hoewedes powstrzymał go w końcu znakomitą interwencją

90 + 1 min. – sędzia dolicza trzy minuty!

91 min. - padł Schuerrle z boku pola karnego, zawodnik błyskawicznie jednak się podnosi, otrzymuje podanie z lewej strony i uderza, lecz kapitalnie broni Romero!

90 + 1 min. - Messi w okolicach linii środkowej znakomicie odebrał piłkę, ruszył na bramkę Neuera, podał płasko do Palacio, lecz ten nie ruszył w porę do piłki

90 + 2 min. - Hummels wybija sprzed własnej bramki, przejmują jednak Argentyńczycy. Rojo otrzymuje podanie, lecz popełnia prosty błąd i ruszają z akcją Niemcy

90 + 3 min. - dobrze zapowiadała się ta kontra zespołu Loewa, lecz Mueller, który otrzymał podanie na lewą stronę kiepsko dośrodkował. Jeszcze spróbuje zaatakować zespół Sabelli

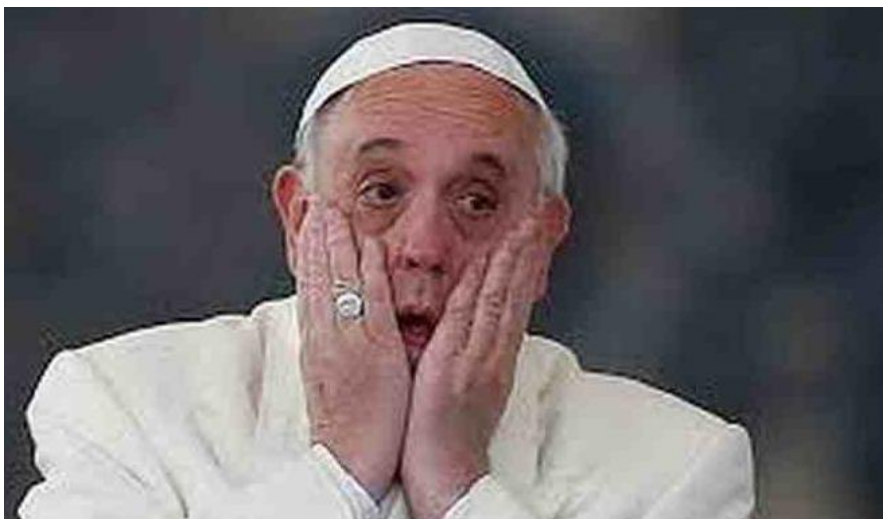
90 + 4 min. – koniec regulaminowego czasu gry! Przed nami dogrywka!

Choć obie drużyny nie stworzyły zbyt wielu bramkowych okazji, mecz z pewnością jest godny finału mistrzostw świata. Kolejne pół godziny gry zapowiada się pasjonująco. Czy którejś ze stron uda się przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść, czy może triumfatora turnieju wyłoni konkurs jedenastek?

91 min. – dogrywka!

W niej bardzo blisko szczęścia był Rodrigo Palacio, który lobował piłkę, ale nie trafił w światło bramki. Gra się zaostrzała, coraz częściej potrzebna była pomoc medyczna.

Bramka na wagę mistrzostwa świata była dziełem rezerwowych i padła w 113. minucie spotkania. Mario Goetze fantastycznie przyjął na klatkę piersiową piłkę dośrodkowaną z lewej flanki przez Andre Schuerlle i strzałem pokonał Sergio Romero.



To czwarty tytuł mistrzowski Niemców w historii.

Niemcy mistrzami świata, Mario Goetze rozstrzygnął finał



Nieeeeemcy...



...Jest nam bardzo przykro, ale to jest tylko sport...



...Proszę przyjąć moje gratulacje



...Ja też się bardzo cieszę... i gratuluje



Do zobaczenia... dzięki

Niemcy wzniesli Puchar Świata



Reprezentacja Niemiec odebrała z rąk prezydent Brazylii Dilmy Rousseff Puchar Świata. Podczas dekoracji na stadionie Maracana w Rio de Janeiro jako pierwszy wznosił go kapitan Lahm.

Zwyczajowo wręczono również nagrody indywidualne mistrzostw świata 2014

Złota Piłka: Lionel Messi (Argentyna)

Srebrna Piłka: Thomas Mueller (Niemcy)

Brązowa Piłka: Arjen Robben (Holandia)

Lionel Messi zdobywcą Złotej Piłki mistrzostw świata

Mimo że zwycięzcą finału mistrzostw świata zostali Niemcy, najlepszym piłkarzem całego turnieju został Lionel Messi. Odebrał pamiątkową statuetkę z grobową miną, gdyż wiedział, że tego wieczoru liczyło się tylko trzecie w historii mistrzostwo świata dla jego ojczyzny.



Lionel Messi

Drugie miejsce Argentyny jest najlepszym osiągnięciem tej reprezentacji na mistrzostwach świata od 1990 roku. Wtedy to Diego Maradona i spółka także przegrali w decydującym spotkaniu z Niemcami 0:1. Mógłby to być zatem kolejny przykład na to, że Messi kroczy drogą swojego słynnego rodaka, gdyby nie fakt, że w 1986 roku Diego był liderem zwycięskiej Argentyny. W tegorocznym mundialu Messi także był motorem napędowym swojej drużyny, do tego czterokrotnie trafił do siatki rywali, ale w fazie grupowej jego strzelecki magazynek już się zaciął. Podobnie było w finale, w którym to na początku drugiej połowy miał wyśmienitą sytuację, by pokonać Neuera. Tak się jednak nie stało.

Thomas Mueller zdobywcą Srebrnej Piłki mistrzostw świata



Thomas Mueller

Jako pierwszy dał sygnał, że Niemcy to główny kandydat do mistrzostwa świata. Zrobił to wbijając hat-trick Portugalii (4:0) w pierwszym meczu. A potem nie zwalniał tempa. Świetnie rozumiał się z kolegami i prowadził swój zespół do kolejnych triumfów. To on rozpoczął strzelaninę w meczu z Brazylią, która zakończyła się rezultatem 7:1. Król strzelców mundialu w RPA z 2010 roku nie obronił tytułu, ale był tylko o jednego gola gorszy od Rodrigueza. W historii swoich mundialowych występów ma już dziesięć goli i wydaje się, że rekord Miroslava Klose (16) jest w jego zasięgu.

Arjen Robben zdobywcą Brązowej Piłki mistrzostw świata



Arjen Robben

Absolutny lider holenderskiego zespołu, który sięgnął po brązowy medal mistrzostw świata. Wielu zarzucało mu, że często wymuszał rzuty karne, ale faktem jest, że defensorzy mieli ogromny problem z zatrzymaniem zawodnika, który biegał w tempie jaguara. Szczególnie przypomina się jego niesamowity rajd z grupowego starcia z Australią – Kangury mogły tylko oglądać jego plecy, gdy ten im uciekał i pakował piłkę do bramki. Wybuchowy pomocnik. Był absolutnie najlepszym Pomarańczowym na tym turnieju. Po rajdzie w meczu z Hiszpanią uznano go najszybszym piłkarzem świata – na radarze widniało 37 km/h.

Manuel Neuer zdobywcą Złotych Rękawic mistrzostw świata

Najlepszym bramkarzem turnieju został bramkarz reprezentacji Niemiec Manuel Neuer.



Manuel Neuer

To był mundial golkeeperów, ale najjaśniej świeciła gwiazda Manuela Neuera. Zdystansował on Keylora Navasa, Guillermo Ochoę, Tima Howarda, czy Sergio Romero, którzy też imponowali formą. Oprócz tego był prawdziwym liderem defensywy reprezentacji Niemiec. Imponował odważnymi wyjściami, efektownymi paradami i tym jak dyrygował swoimi kolegami. Niemieccy obrońcy nawet jeśli już popełnili jakąś gafę, to wiedzieli, że za plecami czai się ich anioł stróż.

Złoty But: James Rodriguez (Kolumbia)



James Rodriguez (Kolumbia)

Ten piłkarz chyba najwięcej ugrał na tym mundialu, jeśli chodzi o osiągnięcia indywidualne. Z sześcioma trafieniami został królem strzelców, choć jego Kolumbia odpadła w ćwierćfinale. Oprócz tego dwa razy otwierał swoimi podaniami kolegom drogę do bramki. Imponował bajeczną techniką, i choć już wcześniej było wiadomo, że Rodriguez to gracz topowy, to po tym mundialu nikt nie będzie miał wątpliwości, że należy do ścisłej światowej czołówki. O gracza AS Monaco już upomina się Real Madryt. Wydaje się jednak, że najlepszy czas jest jeszcze przed tym 23-latkim.

JOKER – Mario Goetze (Niemcy)



Piłkarz Bayernu Monachium zagrał słaby turniej. Ale czy w gronie najlepszych graczy może zabraknąć tego jedynego, który swoim trafieniem zapewnił mistrzostwo świata? A gol był piękny – piłka przyjeta na klatkę piersiową i strzał z powietrza, a wszystko w 113. minucie finału. Od niedzieli jest bohaterem Niemiec.

Cichy geniusz

Joachim Loew nie jest typem człowieka, który lubiłby w stylu Jose Mourinho kasać swoich rywali. Jego konferencje prasowe są raczej nudne, a zdania o braku słabych drużyn – na porządku dziennym. W Brazylii udowodnił, że aby wygrać, nie trzeba stosować psychologicznych chwytów. Wystarczy mieć mocną drużynę i być wybitnym strategiem. Loew nigdy nie był wymieniany w jednym rzędzie z Mourinho, Guardiłą, Ancelottim, czy nawet Kloppem. Tak, jak Klose nikt prawdopodobnie nie wytypowałby do dziesiątki najlepszych napastników w historii mistrzostw, mimo iż nikt nie zdobył od niego więcej goli. Ale to właśnie Loew dał pokaz trenerskiego geniuszu. Ilu trenerów zdecydowałoby się w finale mistrzostw świata wprowadzić w 30. minucie, przy bezbramkowym wyniku, ultraofensywnego pomocnika (Andre Schuerrle) w miejsce zawodnika odpowiadającego przede wszystkim za obronę (Christoph Kramer)? Szaleństwo? Tylko z pozoru. Loew zareagował na taktykę Argentyny, która ograniczała się wyłącznie do kontrataków. Skoro mamy piłkę przez 65 proc. czasu, po co nam dwóch defensywnych pomocników? To odbieranie sobie jednej opcji w ataku. Wprowadzony Schuerrle przy wracaniu na własną połowę nie zawodził, a z przodu był jednym z najlepszych. Już przy pierwszym kontakcie z piłką mógł zdobyć gola, ale ostatecznie zadowolili się kapitalną asystą w dogrywce. Dogrywając – innemu rezerwowemu.



I jak żyć bez MUNDIALU?

Finał: RFN  0:0 (0:0) w dogrywce (1:0)  Argentyna

MISTRZ ŚWIATA 2014



RFN

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy; www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43